

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **13 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3:20

Prenumerata mies. z przes. pozt. Zł. 3:20

Prenumerata miesięczna zagranicą. Zł. 5:—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (dom własny). — Konto pozt. Kraj. Osob. Nr. 111.331. — Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16. 00000

Rezultat pościgu za bandą z pod Leśnej.

Potyczka ułanów z bandytami.

Marsz. Foch o niebezpieczeństwie ze strony Rosji.

Stan apatii w Sejmie. - Aresztowanie policjantów-lapowników.

Setna rocznica urodzin dwu najwybitniejszych krzywicieli polszczyzny na Śląsku.



W ubiegłą niedzielę Cieszyn, a wraz z nim cały Śląsk Cieszyński, uczcił godnie setną rocznicę urodzin dwóch swoich największych synów: Pawła Stalmacha i Karola Miarki, pierwszych budzicieli narodowych. W przededniu uroczystości wyruszył pochód przy dźwiękach muzyki wojaskowej i blasku pochodni na cmentarz, gdzie odbyło się oświetlenie grobów obu zasłużonych mężów i odśpiewanie pieśni narodowych i śląskich przez chór sem. naucz. męskiego. Naza jutrz wczesnie rano hejnały z wieży ratuszowej głosiły, że Śląsk Cieszyński obchodzi niezwykle święto. We wszystkich kościołach cieszyńskich odbyły się uroczyste nabożeństwa. Po nabożeństwie w kościele parafialnym, odprawionem przez ks. kanonika Sikorę, uszykował się na placu klasztorным olbrzymi pochód, który głównymi ulicami miasta ruszył na cmentarz. W pochodzie brały udział wszystkie cieszyńskie zakłady naukowe, stowarzyszenia i korporacje, władze polityczne i gminne, wojskowość i liczne rzesze ludu

śląskiego. Po przybyciu na cmentarz i odśpiewaniu pieśni narodowych przez chór seminarjum żeńskiego, przemówił znany działacz śląski, ks. poseł Londzin, w słowach pełnych namaszczenia i wskazał na powód, który sprowadził tak olbrzymie rzesze ludu śląskiego na ten cmentarz, który już przeszło 400 lat istnieje i jeszcze takiego mrowiska ludzkiego nie widział. Przedstawił życie i działalność tych dwóch wielkich mężów i podkreślił ich główne zalety, tj. niezłomny charakter i pracę, które ich cechowały i w myśl któregożto zalet lud polski na Śląsku powinien postępować. Mowę swoją zakończył ks. poseł Londzin okrzykiem na cześć naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, co zebrani z zapalem powtórzili, a muzyka wojskowa odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła!“. Następnie przemówił poseł Reger. Po odśpiewaniu Roty „Nie rzucim ziemi“, zakończyła się przed południem część uroczystości. Popołudniu odbyła się w teatrze miejskim uroczystość ludowa. Po zagajeniu przez prof.

Króla, zespół miejscowego Polskiego Tow. teatralnego odegrał sztukę ks. F. Grimma pt. „Dwa Orły śląskie“, czyli kilka chwil z życia Stalmacha i Miarki. Wieczorem zaś odbył się w teatrze uroczysty wieczór, na który Polonia cieszyńska bardzo licznie przybyła. W skład programu wchodziły produkcje muzyczne orkiestry Towarzystwa polskiego, przemówienie znanego poety śląskiego, ks. E. Grimma, następnie występy Towarzystwa śpiewackiego i powtórne odegranie sztuki ks. Grimma: „Dwa Orły śląskie“. Uroczystość wypadła nadspodziewanie okazale i świetnie.

STANOWISKO Z. P. S. L. WOBEC RZĄDU. (Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na najbliższem posiedzeniu klubu Zw. PSL omówiony będzie wniosek w sprawie redakcji tygodnika „Wyzwolenie ludu“, organu lewego skrzydła, liczącego zaledwie kilku członków, w którym to tygodniku okazał się znamienity artykuł o Sienkiewiczach. Wobec krążących pogłosek o usiłowaniu pewnej części klubu Zw. PSL skłonienia reszty klubu do głosowania przeciw rządowi, zwrócił się „Kurier Polski“ w tej sprawie z zapytaniem do p. Wellmora, który zaznaczył, że klub zajmuje wobec rządu stanowisko pozytywne. Jeżeli więc U-kraincy lub komuniści postawią wniosek wyrażający rządowi nieufność, to klub Z. PSL. głosować będzie przeciw wnioskowi.

Pos. Putelski zaznaczył, że może stwierdzić, iż bez względu na stanowisko poszczególnych mówców w aktualnych sprawach politycznych, w klubie jego istnieje przekonanie o konieczności konsolidacji klubu oraz świadomość szkody, jaką dla ruchu ludowego wyrządzą wszelkie rozłamy. Dlatego też p. Putelski wątpi w jakiegokolwiek secesję z tego właśnie klubu, w którym jednak panuje silna potrzeba jednności. —

STAŁA WYSTAWA LOTNICZA.

Warszawa. (AW). Komitet wojewódzki Ligi Obrony Państwowej Państwa postanowił zorganizować stałą wystawę lotniczą. — Wystawa znajdzie pomieszczenie w gmachu szkoły rzemieślniczej im. Konarskiego.

Jak my wyglądamy?

W tym samym dniu, w którym odizolowywaliśmy korpusu ochrony pogranicza osiągnęły już linie graniczną, jakby dla zademonstrowania że i z tego nie sobie nie robią, dokonali dywersanci niezwykle śmiałego i bezczelnego napadu na pociąg koło Brześcia. Wypadek taki nasuwa znowu najsmutniejsze refleksje, a w państwie praworządne oddziaływałyby on silniej na rząd, niż uwagi p. Głębińskiego. — To ostatnie bowiem opierają się na osobistych poglądach tego polityka, podczas gdy tu idzie o fakty.

Państwo musi sobie umieć dać radę ze zbrodniarzami, jeśli chce mieć szacunek, na zewnątrz i poważanie wewnątrz.

Państwo jest obowiązane dać obywatelom, którzy płacą podatki, ochronę życia i mienia oraz zapewnić im swobodę lokomocji. Tymczasem co widzimy? Oto cała polska kraj jest wydana na pastwę bandytów, nasyłanych — zdaje się — z zewnątrz i instrutowanych tam, a nasze władze nie potrafią sobie z tem poradzić.

Usunęto wojewodę, który uległ przemocy i nie stawiał oporu w warunkach, które to ułomności miały, a nie usuwa się ministra, który otrzymawszy swój resort, jako człowiek energiczny, nie dał zupełnie dowodu tej energii i pozwała na panoszenie się bandytyzmu. —

Jak my wyglądamy? Zaledwie zaczęła ledwo dychać propaganda polska przekonywać Europej, że Polska nie jest krajem barbarzyńskim — bo że taka opinia dziś jeszcze panuje o naszym kraju o tem się może przekona każdy zagranicą, a zwłaszcza we Francji. —

a tu dowiedzą się na Zachodzie, że w Polsce napadają na pociągi, rabują pasażerów, a bandyci pierzchają i uchodzą bezkarnie pościgu niedołężnych władz. My się staramy o polityczkę zagraniczną. Któż nam jej udzieli? Trudno przecież pożyczyc państwu, gdzie w biały dzień rabują obywateli i gdzie grasują bezkarnie watahy bandytów. Niebawem zadecydujemy nie pojedzie do Polski, bo się będzie obawiał, a wroga propaganda zrobi już swoje. —

Tu już nie pomogą emigracji o potrzebie rewizji polityki kresowej i niezapowiedzianemu żywołom kresowych, gdyż akcja bandytów niema nic wspólnego z polityką. Tu nie zmiana polityki pomoże, ale zmiana ludzi i systemu. Trzeba pousuwać niedołęgow a dać rząd w ręce ludzi energicznych i zaopatrzyć ich w odpowiednie pełnomocnictwa. Uchwa-

lenie kredytów jeszcze tutaj nie wystarczy. Akcja dywersyjna, która obejmuje kilka województw, winna być systematycznie tępiąca, a nie należy ograniczać się do samej defenzywy —

Cały wysiłek rządu musi się obecnie skupić, by położyć tamę tym zdarzeniom, uwalczającym powadze naszego państwa. Dobrej woli widać nawet sporo, ale tutaj potrzeba energii żelaznej kierowników akcji i odwagi w jej wykonawców. — Z tem trzeba się uporać szybko, bo każdy taki napad jest wyzyskiwany przez różnorodne wrogi państwu czynniki i wysuwany jako argument czy w tym, czy w owym kierunku. Rząd okaże się silnym, jeśli ukrepi wreszcie tęby hydrze, postępując bezwzględnie, bo tam, gdzie chodzi o powagę państwa, mienia i życia obywateli, należy wyżyć wszystkie środki i wszystkie siły.

Akcje...

II.

Patrzac poprzez błędy i chaos w przeszłości i teraźniejszości i poprzez chwilowe odwrócenie zdrowym okiem w przyszłość twierdząc, że do rozpacz i rezygnacji nima powodu, iż z małymi wyjątkami akcje polskie nie są tak mało wartościowe, jakby to wynikało z obecnych notowań, że „ucieczka“ od nich nie jest uzasadniona, że główna przyczyna chwilowej marwoty i uposzczenia leży w braku gotówki i trudnościach finansowych państwa, że jednakwoż są też przyczyny specjalne a w szczególności nieufność do naszych spółek akcyjnych a raczej ich zarządów, które, w wielu wypadkach wykazały niedołęstwo i tendencję do nadużyć,

lekceważenie akcjonariuszy i inne powojenne cnoty obywatelskie. Ale wolno wierzyć, że społeczeństwo ocknie się nareszcie i powróci do jakiejś równowagi duchowej, która pozwoli mu osądzić trzeźwo rozmiary spustoszeń moralnych i materialnych tkwiących w zgnębienie czasów wojennych i powojennych, zażąda złożenia rachunków od tych, którzy szafują jego krwią i oczyścić atmosferę.

Prasa też musi się nareszcie poczuć do jakiegobowiązku względem czytelnika w rzeczach tak żywotnych. Brak jej w tym względzie tradycji, brak fachowych sił, ale trzeba zacząć to urabiać. Nie można się ograniczać do podawania no-

SVEN ELVESTAD.

Przygody Roberta Roberison

Powieść.

(Ciąg dalszy).

On miał ten przywilej że mógł wykonać pierwszą ułomność, kładąc jedną z swoich przyjaciół strzelić do mnie z okna przeciwnego domu. A więc zupełnie prawnie zacząłem się bronić. I w koniecznej obronie położyłem go. Później dowiedziałem się, że przygotował na mnie sidła, świadczące o jego podstępnej chytrłości, ale uciekłem go.

Nie jest to wcale trudno dokonać zbrodni, nie będąc odkrytym. Trzeba ją tylko starannie przemyśleć i nie spieszyć się zbytnio. Przygotowałem sobie znakomity plan, bardzo prosty, jak wszystkie dobre pomysły.

Przedewszystkiem chodziło mi o to, aby uczynić się niewidocznym. Jeśli chciałem popełnić morderstwo w hotelu, w jaką sytuację musiałbym wejść aby nie być poznany? Kiedy w końcu rozwiązałem tę zagadkę, wydała mi się tak łatwa i naturalna, iż musiałem sobie zdumiewać się. Znałem jedną metodę, która musiała działać z matematyczną ścisłością. Na czem więc polegał mój plan i moje przygotowanie?

Zamaskowałem się. Wspominałem już pierwszej, że jestem mistrzem w maskowaniu się. Ale nie zamaskowałem się bezmyślnie, ale skopiowałem dra Gravenhaga, nie tylko jego twarz, ale również jego sposób ubierania się i chodzenia.

W ten sposób uzbrojony, zaopatrzony w wielki kufer i małą torebkę, udałem się do hotelu Kaiserhof i wpisałem się do księgi hotelowej pod fałszywym nazwiskiem dra Halborna z Ribe. Potem starałem się ustalić, aby mnie personel hotelu widywał jak najwięcej. Chciałem, aby moja osoba (t. zn. dra Gravenhaga) znana była dokładnie. Musiałem więc występować z pewną gracją

ROZDZIAŁ I.

W jadalni byłem gościem bardzo mile widzianym, sam gospodarz przychodził często do mojego stołu, gdy siadałem do obiadu. Wchodziłem często do westybula, aby portier i chłopcy od windy widzieli mnie dokładnie. Prócz tego zrobiłem coś jeszcze, co dowodzi, z jaką dokładnością przystępowałem do dzieła. Kiedy w ciągu dnia odbywałem przechadzki w pobliżu hotelu, nie oddawałem nigdy klucza od mego pokoiu portierowi, ale zatrzymywałem go w kieszeni — napozór, aby mi nie trudnić się odbieraniem go, istotnie zaś z innego powodu, który wyjaśnię potem.

Następnie nie zapominałem nigdy wymienić chłopcom od windy numeru mojego pokoju. Początkowo śmiali się i mówili: Wiemy

już panie. Ale gdy powtarzałem im kilkakrotnie 304, sądzili, że jest to właściwość, czy nonszalancja wielkiego pana.

Ale co właściwie chciałem przez to uzyskać? —

Chciałem, aby właściwy dra Gravenhag w chwili gdy przyjdzie, mógł bez przeszkody wejść do windy, powiedzieć mój numer i wyjść na górę. Nikt nie byłby tem zdziwiony ponieważ wszyscy myśleli, że to ja wracam z przechadzki.

Prócz tego takie postępowanie uspokoiło dra Gravenhaga. Pomyślałem: W hotelu gdzie tak otwarcie występują, nie może mi się stać nic złego.

Po dokonanych czynach mogłem potem spokojnie przejść z moją torbą obok portjera, oddać klucz i powiedzieć, że wyjeżdżam na jeden lub dwa dni.

Kiedy uświadomiłem sobie, że w naszej sprawie nie dojdziemy nigdy do porozumienia, napisałem do niego list. List ten był pełen pojednania i przyjaźni. Nie robiłem sobie z tego żadnych wyrzutów, on sam był człowiekiem chytrym i mógł się wszystkiego domyśleć. Gdybym ja otrzymał od niego podobny list, pomyślałbym w każdym razie: Ten chytry list coś knuje. —

(C. d. n.)

Pomagając młodzieży — budujecie przyszłość narodu!

Tydzień Akademika polskiego od 9-16 listopada.

owań giełdowych i wiadomości a aresztowańach różnych dyrektorów. Trzeba się koniecznie wzorować na prasę zagraniczną.

I — last not least — rząd... Na polu zarówno ustawodawczym jak administracyjnym wszystko jest dopiero do zrobienia. Bardzo wielu niedomagani i nadużyci można zapobiec przez wydanie odpowiednich przepisów prawnych, a więcej jeszcze przez wykonywanie nadzoru (komisarzy rządowych) i sądownictwo.

Te trzy czynnik winne współdziałać i wytworzyć z czasem konieczny systemat prawny, który będzie regulował działalność spółek akcyjnych a temsamem najszerzej sfery życia gospodarczego. Zobaczymy to najlepiej na kilku przykładach:

Jest rzeczą słuszną a nawet nieodzowną, aby w statucie spółki określona była maksymalna wysokość kosztów świadczeń, połączonych z jej założeniem. Urzeczywistnienie tego wymogu zależy od zastrzeżenia odpowiedniego przepisu prawnego. Ale sam przepis prawny nie osiąga jeszcze celu, potrzeba nadto, aby in concreto minister zatwierdzający statut, sódziedził nie tylko że przepis prawny formalnie znalazł zastosowanie, lecz że odnośne postanowienie statutu in merito jest menaganne.

Jest rzeczą bezwarunkowo wskazaną, aby ewentualne uprzywilejowanie pewnej kategorii akcjonariuszy znalazło ścisłe określenie w statucie spółki, a natomiast wręcz niedopuszczalną, by później jakaś większość „ogólnego zgromadzenia” (zaproszonego do gabinetu prezesa czy dyrektora) uchwalala dalsze przywileje. Taki wy-padek zdarzył się w roku zeszłym we Lwowie w bardzo poważnej spółce (— chodziło o szczerą parafikację większości pro futuro — i wywołał uzasadnioną całkiem krytykę opinii publicznej.

Tu znowuż, o ile chodzi o zasadę, potrzebny jest i wystarczy przepis prawny, o ile zaś chodzi o ocenę, czy uprzywilejowanie, w statucie przyznane, nie przekracza pewnych granic — przyzwolności, decydować będzie minister, zatwierdzający statut konkretny. Tu wreszcie otwiera się pole do działania dla komisarza rządowego, którego rzeczą jest dopatrzeć by z przywileju faktycznie ci tylko korzystali, którzy w myśl intencji statutu korzystać mogą i powinni. Więc jeżeli np. zastrzega się pewne przywileje dla grupy akcji syndykowanych, to rzeczą komisarza rządowego jest pilnować, aby „syndykat” nie był tylko jakąś fikcją, płaszczykiem, mającym pokrywać nieczyste praktyki, jakiemś „nudum nomen” łączącym kilku potentatów, którzy faktycznie akcje pozbyli i pod ochroną przywilejów statutowych dźwierz w ręku całą gestję interesu i całą władzę z wykluczeniem najbardziej za interesowanych.

Książę Walji otrzymał od Forda podarunek.

„Pittsburchanin donosi z Detroit: Książę Walji, który był gościem króla automobilow Henryka Forda, otrzymał od niego piękny podarek, automobil zrobiony w chwili, gdy książę zwiedzał fabrykę automobilów w River Rouge.

Senzacyjne cyfry podatkowe najbogatszych obywateli Ameryki.

SA NIMI PRZEMYSŁOWCY, ARTYŚCI KINEMATOGRAFICZNI I BOKSERZY

(b) Wybory prezydenta usunęły się obecnie w Ameryce na drugi plan wobec ogólnego zanie-resowania podatkami — wpłacanymi niedawno do kasy rządowej przez najbogatszych obywateli amerykańskich, królów banku nafty kinematografu, boksu. Onegdaj skarż państwa ogłosił wykaz podatków. Podany z tego wykazu kilka cyfr najbardziej ciekawych. Przemysłowcy: Henryk Ford 2.467.000 dolarów, John D. Rockefeller (ojciec) 1.242.000 dolarów, John D. Rockefeller syn) 7.435.000 dolarów, Towarzystwo Motorów Forda 14.000.000 dolarów.

Artysty kinematograficzni: Douglas Fairbanks 325.769 dolarów, Mary Pickford 2.444 dolarów, Ja-

kie Coogan 505 dolarów, Pola Negri 14.681 dolarów, Charlie Chaplin 6.863 dolarów.

Różni: Jack Dempsey 30.831 dolarów, Wm. centy Astor 285.801 dolarów, Fred W. Vanderbilt 809.129 dolarów.

Cyfry te były dla wielu wielką niespodzianką. Między najbogatszymi figuruje Polka, Pola Negri z pokaźną sumą 14 tysięcy dolarów. Ciekawe jest że Rockefeller syn płaci o wiele więcej od ojca i jest od niego znacznie bogatszym.

Najbogatszymi w całej Ameryce i prawdopodobnie na świecie ludźmi są według tej statystyki Henryk Ford i John D. Rockefeller syn.

W jaki sposób Edgar Poe przebył w roku 1838 Ocean Atlantycki w balonie „Victoria”

Świetna mistyfikacja znakomitego pisarza.

(b) Z racji przebycia zeppelinu Z. R. 3 przez Ocean Atlantycki dzienniki amerykańskie zamieszczają bardzo ciekawe wspomnienie z dziejów aeronautyki:

Kiedy 7 stycznia 1785 aeronauta Blanchard i doktor angielski Jefferies przebyli balonem Pas-de-Calais, w całej Francji i w całej Europie powstał olbrzymi entuzjazm dla żegluga powietrznej. Ludzie sądzili, że droga powietrzna jest już zdobyta. „Teraz nie będzie żadnej trudności w przebyciu drogi do Ameryki balonem” — pisał jakiś dziennik.

Marzenia o przebyciu oceanu pozostały jednak długo mienrzezeczywistnione. Projekt aeronautów XVIII. wieku pozostał w sferze marzeń i dopiero po tylu latach został zrealizowany.

Balony były bowiem przez dłuższy czas tylko lichymi kłami, wypełnionymi gazem, pozbawionymi motoru i wystawionymi na kapryśne działanie wiatrów. Entuzjazm znikł bardzo szybko. Przez długi czas nie myślano o tem, aż pewnego dnia w roku 1838 rozszła się w Nowym Jorku sensacyjna wiadomość, która poruszyła umysły wszystkich.

Balon ze sterem „Wiktoria” przebył ocean. Odleciał z Francji w sobotę o czwartej nad ranem a przybył na wyspę Sullivan w środę w południe. Pół tysiący kilometrów w przeciągu sześćdziesięciu pięciu godzin!... W epoce tej było to czemś niezwykłym, zwłaszcza że między Europą a Ameryką nie istniała żadna służba pocztowa. Dziennik „New York Sun” opisywał wszystkie szczegóły, między innymi donosił, że balon jest doskonały, wykonany przez inżyniera — aeronautę Monk Masona i wyliczał pasażerów, którzy odbyli tę podróż. Później dopiero okazało się, że cała podróż była mistyfikacją i żaden balon nie odbył wspomnianego lotu. Autorem tej całej fantazji był nie kto inny jako znakomity pisarz amerykański Edgar Poe, świeżo zaangażowany w redakcję pisma „New York Sun”. Fantazja jego była tak werna i ludzka, że najwięksi nawet sceptycy uwierzyli pogłosce, a uczeni dali się z łatwością wyprowadzić w pole, dzięki szczegółom nankowym, jakie zawierał opis balonu i podróży Edgara Poeego.

Z nad modrego Dunaju.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego”).

RESTAURACJE I KAWIARNIE PRZECIWKO ŚRUBIE PODATKOWEJ. — MASZYNA DO TŁOCZENIA ŚNIEGU. — PIERWSZE OFIARY RADIOTELEFONJI.

Wiedeń w listopadzie.

Przemysł restauracyjny i kawiarniany przechodzi obecnie ciężkie czasy. Lokale, jasno oświetlone świecą pustkami, a próżne stoły i krzesła czekają na gości, zastanawiających się mocno przed przystąpieniem progów restauracji, lub kawiarni luksusowej, gdzie muzyka i lampy wygrywa rozmaite „Jazz-Bandy” i fokstoty i gdzie zwykła „czarna” kosztuje już obecnie 15 tysięcy koron, t. zn. więcej, niż złoty. Brak pie-

niędzy z jednej strony, a śruba podatkowa z drugiej sprawiły, że właściciele kawiarni i restauracji zamierzają zamknąć swe lokale, jedni na stałe, jak np. znana restauracja Hopfnera przy Kärntnerstrasse, drudzy przynajmniej na 24 godzin na znak protestu przeciwko zbyt wygórowanym podatkom gminnym. Demonstracja ta nastąpić ma już za dni kilka, a błąd wszystkim kawalerom i wdowcom, jeśli w czas nie zaprzestają się w żywność! Pościć będą przez 24 godzin, siedząc na plantach i paląc kiepskie papierosy.

Mneły bowiem czasy, kiedy w restauracjach wiedeńskich roito się od gości. Były to czasy koniunktury giełdowej i napływu obcych do stolicy naddunajskiej, która ledwo że pomieścić mogła całe falangi rozmaitych gości egzotycznych. Obcy pieniądz dokazywał wtedy cudów. Owar- te były przed nim chodzący na droższe podwo- je, podczas, gdy korona austriacka z gołziny na godzinę coraz bardziej chyliła się ku przepaści.

Dzś przekroczyły ceny utrzymania w Wie- dniu parytet światowy, a równocześnie zmalał do minimum napływ obcych. Bliskie zamknięcie całego szeregu restauracji i kawań jest pierw- szą oznaką stagnacji, zbliżającej się szybkimi krokami do stolicy naddunajskiej pod znakiem „topnienia“ pieniędzy.

Inaczej ma się rzecz ze... śniegiem, nie top- niejącym tak prędko, jak pieniądze. I w tym celu właśnie zakupia zapobiegłwa w tych wzniesieniach górna wiedeńska maszyna do topienia śniegu, której debüt odbędzie się chyba już niedługo, a która jest w stanie przemienić 23 metry kubiczne śniegu w przeciągu godziny w wodę, zapobiega- jąc tem samem tworzeniu się zasp śnieżnych na ulicach miasta i łamaniu nóg przechodniów.

To też z wielkém zaoekawieniem oczekują Wiedeńczycy tej innowacji, usuwającej w mi- gnięcie płatki śniegu, który sływać będzie kana- łami do Dunaju, zasilając jego modre fale.

Nie wszystkie jednak innowacje wychodzą na zdrowie. Rozpowszechniona sline od kilku mie- siescy radiotelefony pociągnęła już za sobą kilka ofiar, które z powodu lekkomyślnej nieostrożno- ści utraciły życie, lub doznały ciężkich obrażeń cielesnych.

Bowiem każdy amator radiotelefonji zakłada z oszczędności sam antenę, drapiąc się po da- chach i kominach, jak lmskoczek i nie zdając sobie sprawy z grożącego mu niebezpieczeństwa,

przyczem bardzo często dochodzi do katastrofy. I tak onegdaj przechylił się przy zakładaniu anteny przez okno pewien słuchacz praw i

straciwszy równowagę, spadł z wysokości czwartego piętra i poniósł śmierć na miejscu.

Mieczysław Lisowski.

Zbrojenia w Ameryce.



Nowy typ tanka z bombami gąsiorowymi.

Agitacyja podróż „cara“ Cyryla.

„CAR“ CYRYL WYJECHAŁ INCOGNITO DO PARYŻA. — ZWOLENNICY CYRYLA I ZWOLENNICY W. KS. MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA. — ROZCZAROWANIE. — POLICJA PARYSKA MIAŁA DUŻY KŁOPOT. — PLANOWANA PODRÓŻ DO AMERYKI.

(?) Rosyjskie pisma, wychodzące w Paryżu, donoszą, że w ostatnich dniach października przybył do stolicy Francji W. Ks. Cyryl Władymiro- wicz i zamieszkał incognito w hotelu przy Grand Boulevarde Sajoar. Zwolennicy „nowego

„cara“ dowiedzieli się rychło o jego przyjeździe i urządzili mu owację. W obozie monarchistów nie wszyscy jednak opowiedzieli się za Cyrylem. Większość stanęła po stronie W. Ks. Mikołajewicza i trwa przy nim wiernie. Twierdzą, też,

BRONISŁAWA RYCHTER-JANOWSKA.

MOJE LISTY

(Ciąg dalszy)

Ranek jest chłodny i wszyscy marznie- my, gdyż czekanie odbywa się pod gołym niebem. Z uderzeniem godziny siódmej drzwi się otwierają i straż puszcza po- cztery osoby naraz. Kąpiel odbywa się w dwóch kabinach i trwa bardzo krótko, ale charakter jej przypomina zwyczaj spartańskie. Po nałożeniu przez zakonnice pie- lęgniarki koszuli z grubego płótna, zmacza- nej w źródłanej wodzie o kilku stopniach ciepłoty, dwie inne zakonnice zanurzają poddającego się tej operacji po szyję w wannie napełnionej tą samą wodą. Jest to dziełem jednej chwili, poczem następuje ubieranie się w szalonym tempie i ustępu- je się miejsca drugiemu. — W wodzie tej kolejno kąpią się wszyscy chorzy od 7 ra- no do 11 w południe oraz od 3 do 6 wieczo- rem. Ten rodzaj kąpeli jakkolwiek sprze- ciwia się wszelkim przepisom higieny, nie stał się nigdy niebezpiecznym dla zdrowia i nie było nigdy wypadku zaziębienia lub jakiegokolwiek infekcji. Niezachwiana wiara ludzi w moc i łaskę Bożą zwalcza wszel- kie niebezpieczeństwa.

Opowiadano mi, że woda ta przy koń- cu przedstawia się jak brudna żółta kału- ża, pełna odpadków, pochodzących z ran i

wrzodów, jakimi są chorzy pokryci. Cze- kający na tą kąpiel, jak również w czasie kąpeli odmawiają różaniec pod kierun- kiem zakonnicy. Na platformie przed łazien- kami księża wraz z ludem modlą się gło- śno.

W czasie mej bytności przybyli Belgo- wie w ilości 13.000 osób, z tego przeszło 200 osób przywieziono na noszach. — Osobne pociągi wiozące tę pielgrzymkę za- opatrzone były w wagony sanitarne i w pielęgniarki i pielęgniarzy, złożonych z naj- wyższej inteligencji. Organizacja była świetna. Ludzie ci z prawdziwym poświę- ceniem zajmowali się chorymi, dbając o wszystko co mogło ulżyć ich cierpieniom i wzmocnić ducha wiary.

Przed dojściem do bazyliki mieści się olbrzymi hotel dla przyjeżdżających chorych, którzy znajdują tam bezpłatne pomieszcze- nie, ponosząc jedynie koszt utrzymania. Hotel ten, urządzony według wszelkich wy- mogów higieny, może pomieścić kilkaset chorych a miejscowe pielęgniarki i pie- lęgniarze z bezprzykładną troskliwością o- łaczają ich opieką.

W przylegających kancelaryjach, mie- szczących się w galerji, otaczającej plac, lekarze stwierdzają stan chorego bezpłat- nie, pozostawiając go potem opiece Matki Niepokalanej. Nie ma tu ze strony władz administracyjnych mowy o jakimkolwiek wyzysku. Chorzy otrzymują tu wszystkie bezpłatnie z wyjątkiem pożywienia i o ile

po mieszczeni są w hotelu, należącym do administracji, opiekę zakładu. Opieka ta jest wprost bezprzykładną i zasługuje na szczególne uznanie.

Każdego dnia o 5 popoł. odbywa się tam procesja, wychodząca z grotu. Poprze- dza ją szereg dziewic biało ubranych z welonami i z błękitnymi płaszczami, za ni- mi stowarzyszenia chrześcijańskie, potem mężczyźni a w końcu duchowieństwo, asy- stujące celebrującemu księdzu. Między du- chowieństwem było czterech biskupów, je- den miejscowy. Za białdachim lud w ol- brzymiej masie. Wśród śpiewu i muzyki dzwonów procesja ta posuwa się zwo- na aż do placu, na którym w koło w karet- kach i na noszach oczekują chorzy na bło- gosławieństwo. Kapłan, niosący monstra- ncję, zatrzymuje się przed każdym chorym z osobna i błogosławi. Widok to imponu- jący, wzruszający i czyniący olbrzymie wrażenie. Po skończonej tej ceremonji na- stępuje ogólne błogosławieństwo, poczem nabożeństwo kończy się w kościele. Nie mogłam się dość nadziwić tej niestrudzo- nej wytrwałości duchowieństwa, które da- wało dowody prawdziwie chrześcijańskie- go zaparcia się w tej wprost bezprzykła- dnej miłości bliźniego.

(C. d. n.)

że tylko W. Ks. Mikołaj Mikołajewicz ma prawo do korony Romanowych.

Celem podróży Cyryla do Paryża było pozyskanie bawiących we Francji książąt rosyjskich i utworzenia „jednolitego frontu” dla odbudowania monarchii w Rosji. Zamary te przejeżdżano. W. Ks. Cyryl zastał wszystkie drzwi zamknięte. Żaden z bawiących w Paryżu wielkich książąt nie przyjął go. Nie przyjął go także przywódca monarchistów rosyjskich i agencja „cara” spała na panewce.

W hotelu, gdzie Cyryl zamieszkał „car” nie był strzeżony przez detektywów francuskich i swoich zwolenników. Lękano się zamachu i policja paryska miała niemały kłopot z powodu wizyty tego „dostojnego” gościa.

W. Ks. Cyryl zamierza teraz wyjechać do Ameryki, aby tam agitować wśród chłopskich emigrantów rosyjskich i przywieść stamtąd „trochę dolarów”. Podpisuje się teraz stałe car Cyryl I.

wer, z którego por. kuchcicki w Brodach zastrzelił por. Wróblewskiego.

Po tym czynnie sprawca z powrotem udał się na parter, tu otworzył sobie biuro protokołu podawczego, w którym w oknie nie miał krat żelaznych. Otworzywszy sobie okno wyskoczył na ulicę tak zręcznie, że go nie spostrzegł żołnierz, pełniący wartę pod murami więzienia.

Przeprowadzenie całej kradzieży wskazuje, że sprawca był bardzo dobrze obznajomiony z rozkładem gmachu i znał dokładnie wewnętrzną manipulację.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi żandarmeria wojskowa i policja.

Pościg za włamywaczami w ruinach przy placu Krakowskim.

Policja strzelała do uciekających.

(d) Ubiegłej nocy w ul. Legionów posterunkowy Willis usłyszał kilka strzałów karabinowych, pochodzących z okolicy Wysokiego Zamku. Na strzały te zbiegł się stary posterunkowy Plebanek i Bławska oraz posterunkowi Iłków i Sarna, którzy udali się w kierunku Zamku, lecz nie zdołali stwierdzić kto i gdzie strzelał.

Tymczasem później strzały te zostały wyjaśnione. Mianowicie około godz. 3 w nocy posterunkowy Zalewski, obchodząc swój rejon usłyszał podejrzane szmery nad magazynem obuwia przy placu Krakowskim l. 27. Zaweźwał więc do pomocy post. Buca, którego pozostawił pod sklepem, sam zaś z Stef. Górniakiem, stróżem nocnym firmy „Czuwaj” udał się na ruiny zburzonych domów, aby zbadać pochodzące z wewnątrz rderzenia.

W tem post. Zalewski na dachu ruin, skąd szmer i łoskot pochodził, zobaczył 3 osobników, którzy mieli zamiar zbiec z dachu na plac Krakowski. Jeden z tych osobników, widząc istojącego tam post. Bucę, chwycił za cegłę i chciał ją rzucić na niego. Post Bucę jednak w czas to spostrzegł, zmie-

rzył z karabinu do tego osobnika i strzelił dwa razy, lecz chybił.

Nieznani osobnicy widząc, że z tej strony od placu Krakowskiego nie uciekną, skręcił w kierunku na ulicę Owocową, gdzie w ruinach stał post. Zalewski z Górniakiem. Tu uciekających przywitał post. Zalewski słowami: „stój, to strzelam”, strzelając równocześnie do nich, gdy nie usłuchali wezwania. Włamywacze jednak westchnęli z dachu i znikli wśród dalszych ruin i zwałisk. Poszukiwania za nimi nie odniosły żadnego rezultatu.

Następnie policja stwierdziła, że włamywacze wybili duży otwór w dachu i powale nad sklepem ze skórą i obuwiami M. Horowitza, chcąc się dostać do środka. Zostali jednak spłoszeni przez posterunkowych, a uciekając na miejscu pozostawili bluzkę wojskową, kaszkiet zimowy szary w paski, duży świec, bagnet niemiecki, dwa wytrychły, świecę, korbalkę i worek.

Dzięki tylko czujności post. Zalewskiego sklep nie został okradziony, a szkoda mogła być bardzo znaczna.

Zastrzelenie porucznika ułanów w Brodach.

(d) Wczoraj w sądzie okręgowym wojskowym miała się odbyć pod przewodnictwem pułk. Łukowskiego odroczone rozprawa przeciw Edmundowi Kuchcickiemu, por. 22 pułku ułanów, który dnia 5 października w czasie powrotu z wycieczki w Brodach zastrzelony czynnie przez por. Wróblewskiego strzelił tak, że nastąpiła natychmiastowa śmierć porucznika Wróblewskiego.

Do wczorajszej rozprawy powołano kła-

sycznego świadka tego zajścia por. Grabowskiego oraz pp. Bondana, Jarosza i Sławika. Trybunał był w komplecie, jawił się prokurator dr Hecht i obrońca dr. Pieracki, nie jawił się tylko świadekowie. W szczególności władze wojskowe nie mogły doreczyć wezwania por. Grabowskiego, gdyż nie znają miejsca jego pobytu.

Wobec tego rozprawę przeciw por. Kuchcickiemu odroczone na czas nieograniczony.

Włamanie do gmachu sądu wojskowego przy ulicy Zamarystynowskiej.

Sprawca zabrał pieniądze i rewolwery.

(d) Ubiegłej nocy nieznany na razie włamywacz zdołał włamać się do kancelarii Sądu Okr. wojskowego przy ul. Zamarystynowskiej l. 9, zabierając pieniądze i kilka rewolwerów.

Mianowicie sprawca w parterze rozbil zamek w drzwiach biura sekretarza, a dostawszy się do wnętrza zabrał z biurka pę-

kliczy przy pomocy których otworzył sobie podręczną kasę, z której zabrał 900 zł.

Następnie z kłuczami udał się na pierwsze piętro, a przeszedłszy szeroki korytarz, wszedł do izby depozytów sądowych, zamkniętą na trzy zamki, skąd zabrał kilka najlepszych rewolwerów, złożonych tam jako licza sądowa. Między tymi zabrał też rewol-

NADESZŁAŁ

NA SEZON ZIMOWY

otrzymał magazyn obuwia R. REICHA, Lwów, Piskarska 8, wielki transport obuwia wszelkiego rodzaju, zwłaszcza dla pańienek i chłopców, słynnej marki The Nathan Shoe. Ceny bardzo przystępne. 4033

Baczność! **Wielka Oszczędność!**
Restauracja i pokoje do śniadań
J. NOGA pod zarządem **ABROWSKIEGO**
CZARNECHIEGO 10.
polecia znakomite śniadania, obiady i kolacje. Zimne i gorące przekąski. Bufet bogato zaopatrzony, wykwintny i syty obiad z 3 dań 1 zł. 000
O liście odwiedziny uprasza zarząd. 4151

Pojawiły się srebrne dwuzłotówki.

(rs) We Lwowie pojawiły się już puszczone niedawno w obieg srebrne monety dwuzłotowe, pochodzące z mennic angielskich i amerykańskich. Jeszcze to zapowiedź nastania tzw. lepszych czasów i ostatecznego pogromu banknotów papierowych, której stopy przez szereg lat zaśmiecały nasze stosunki finansowe i gospodarcze, drwiąc sobie jakgdyby z wszelkich prób ustalenia wartości pieniądza polskiego. Nowe monety polskie mają wygląd następujący: Na jednej stronie ich jest orzeł państwowy, otoczony napisem: „Rzeczpospolita Polska 1924”, na 2-giej stronie głowa dziewczęcia, oraz napis 2 złote. Monety te wykazują niestety wielkie braki. Bite są zbyt płytko, tak, że przy częstym użyciu kontury i napisy zatrać się zupełnie. Niektóre egzemplarze były podobno nawet zupełnie niewyraźne i te poleciło min. skarbu wycofać. Waga i ilość srebra w monetach jest zgodna z ustawą, ale złe wykonanie ich ułatwia fałszerstwo nad czem powinno czuwać władze. Wykonanie niebdałe monet polskich, świadczą o pewnym lekceważeniu Polski przez zagraniczną mennicę. Widocznie sądzą tam, że Polska przyjmie wszystko, nawet złą monetę za „dobrą monetę”... Mimo to pojawienie się pierwszych srebrnych monet polskich napawa nas pewną radością, otuchą i dumą. Oby były one zapowiedzią ostatecznego ustalenia się normalnych stosunków.

DZIS 7 bm. PREMIERA I w dni następne filmu twórcy arcydzieła „CYRK WOLFSONNA“.



Publiczność lwowska pozbawiona możliwości odbywania wycieczek za ocean z przyjemnością oglądać będzie połączone z wielkimi niebezpieczeństwami podróże przez dzikie i uszcze meksykańskie oraz nieprawdopodobne wprost przygody akrobatyczne między niebem a ziemią w wielkim arcysensacyjnym filmie, osnutym na tle walk najodważniejszej amerykańskiej z szajką szpiegów w 6. aktach p. t.

WŁADECZYNI POWIETRZA.

„Ty ze mną już 4 tygodnie grasz“.

Morderstwo rabunkowe z r. 1917.

(d) Przed ławą sędziów przysięgłych lwowskiego sądu okręgowego karnego rozpoczęła się wczoraj rozprawa na trzy dni rozprawa przeciw Tymkowi Magierowskiemu, oskarżonemu o morderstwo i cały szereg kradzieży koni.

W skład trybunału, któremu przewodniczy r. Dukiet, wchodzi radcy Göttinger i Nawrocki. Oskarża prokurator Laskowski, broni adwokat dr. Herschtal, jako znawcy lekarze fungują dr. Bałicki i dr. Rodziński.

Siedem lat temu.

Tymko Magierowski, liczący lat 63, gospodarz w Czystyni, powiat Żółkiew, odpowiada za dokonane morderstwo rabunkowe na osobie Kościa Trembacza w dniu 12. grudnia 1917 roku oraz o kradzież 12 koni, 1 krowy i 3 świń na szkodę: Onufrego Leskowskiego z Nowosiołek, Jana Balanta i Tymka Hnydy z Zadwórze, Zoski Zaremba i Paraszki Perkun z Hermanówki, Leona Chmury z Nowego Stawu, Matwija Stojki i Franciszka Buczowicza z Rusiłowa, Naści Piskor z Zarzeczki oraz Naści Pastuszczyk i Małanki Busol z Firlówki.

Cztery razy aresztowany.

Za te zbrodnie osk. Magierowski w grudniu 1917 roku był aresztowany a w czasie walk polsko-ukraińskich w 1918 roku wraz z innymi przestępcami wypuszczony z więzienia przez ukraińców. Następnie władze polskie Magierowskiego ponownie aresztowały. W więzieniu śledczym zachorował on na tyfus i był odstawiony do szpitala, skąd go dla braku miejsca i wyżywienia wypuszczono na wolną stopę. Później w r. 1920 Magierowski był aresztowany poraz trzeci i znowu w więzieniu zachorował na czerwonkę, a gdy go odesłano do szpitala, stamtąd uciekł i ukrywał się na Wołyniu, gdzie go niedawno temu na podstawie listów gończych aresztowano poraz czwarty. Dlatego Magierowski dopiero teraz staje na rozprawie.

Wstęp do morderstwa

Odczytany na rozprawie akt oskarżenia powiada, że dnia 12. grudnia 1917 roku w Czystyni w chacie Jewki Terepinowej zeszli się jej brat, oskarżony Tymko Magierowski, dwaj rosyjscy jeńcy oraz zamordowany później Kość Trembacz ze swoją kochanką Zofią Pecuch. Zabawiano się tam tańcami i pito wódkę. W czasie te

go między Trembaczem a jeńcami wywiązała sprzeczka o pieniądze. Wówczas Trembacz, który był spółnikiem Magierowskiego w kradzieżach koni, wyjął z kieszeni portfel i obecnym pokazywał 4000 koron na dowód, że ma pieniądze własne a obcych nie potrzebuje.

W czasie tej sprzeczki osk. Magierowski interweniował a gdy między Trembaczem a jeńcami przyszło do czynnej zwłagi, Magierowski uderzył Trembacza i rzucił go na ziemię, dusząc go rękami i nogami, przyczem wołał:

„ja ciobie muszę zabć, ty ze mną już cztery tygodnie grasz“.

Po tej bójce Trembacz odgrażał się jeńcom doniesieniem do żandarmerji, że oni we dworze kradną pszenicę i pozostają w spółce z Magierowskim. Wtedy Magierowski wziął Trembacza za rękaw i wyprowadził go do sieni, mówiąc „chodź Maskaliw byty“. Magierowski mianowicie był w konfakcie z jeńcami, którzy dla niego we dworze kradli, obawiał się zatem, że żandarmerja także jego może aresztować. Po wyjściu z chaty jeńców, Magierowski wrócił do izby, a zabrawszy siekiere wyszedł.

W międzyczasie Tremacz udał się do dworu, pukał do okna dzierżawcy Michniewskiego i donosił mu, że jeńcy rosyjscy kradną zboże na folwanku. Następnie Trembacz wracał do zagrody Jewki Terepinowej, gdzie pozostawił swoją kochankę, Zofię Pecuch.

Siekierą i kolanami.

Tu jednak pod szopą zaczął się na niego Magierowski, uderzył Trembacza obuchem siekiery po głowie, powalił go na ziemię a położywszy się na niego począł gnęść kolanami tak, że złamał mu prawy obojczyk, sześć żeber lewych a siedem prawych, oderwał lewy obojczyk od mostka, oderwał płac płuca lewego od płata dolnego oraz rozdarł wątrobę na dwie części. Następnie zabrał Trembaczowi portfel z pieniędzmi.

Jedyny świadek.

Przebiegowi morderstwa przyglądał się o kilka kroków oddalony Jan Magierowski, który chciał Tymka Magierowskiego ułagodzić i nie dopuścić do zabicia Trembacza. Oskarżony Magierowski jednak odezwał się do Jana: „Idź, bo i ciebie zabiję“. Trembacz w czasie gnienienia nie

krzyczał, tylko charczał, bo uderzeniem w głowę był ogłuszony.

Po dokonaniu morderstwa osk. Magierowski trupa wziął na ramiona, zaniósł do swojej zagrody, skąd zawiózł saniami na tor kolejowy

Kłodno-Żółtańce i tam go na szynach porzucił, chcąc upożorować, że Trembacz sam się rzucił pod pociąg. Wprawdzie pociąg najechał Trembacza, odrzucił go i zadał mu obrażenia, charakterystyczne jednak tem, że brak jest podbiegnięć krwawych, co znamionuje okoliczność, że zada zostały już po śmierci Trembacza.

Gdy Zofia Pecuch, kochanka Trembacza, później pytała się Magierowskiego, gdzie się podział Trembacz, oskarżony mówił, że nie wie, a może go Moskale zabili i dawał jej 300 koron, by nic nie mówiła. Jakkolwiek ślady krwi prowadziły na obejście Magierowskiego i całe jego ubranie było skrwawione, wypiera się winy i twierdzi, że Trembacza zabił jeńcy rosyjscy. On zaś tylko na ich rozkaz niósł trup kilka kroków, potem go porzucił, wobec czego jeńcy sami ponieśli.

Niestety naczynego świadka Jana Magierowskiego nie ma, gdyż wyjechał do Rosji, są jedynie jego zeznania, złożone w śledztwie. Wobec tego trybunał słuchać będzie świadków pośrednich, co też nastąpi na dzisiejszej rozprawie.

Obława policyjna.

(d) Komisarjat policyjny pierwszej dzielnicy przy ul. Jabłonowskich ubiegłej nocy przeprowadził w swoim rejonie wielką obławę. Prowadził ją komisarz Konarski przy udziale 4 wywiadowców i 15 posterunkowych. W szczególności spatrulowano park im. Kilińskiego, przeszukano Żelazną Wodę, górę św. Jacka i okolice rogatki Zielonej. Nadto przeprowadzono rewizje w mieszkaniach osób podejrzanych, a na ulicach skontrolowano dokumenty osobiste spóźnionych przechodniów.

W czasie tej obławy aresztowano za włóczęgostwo murarza Adolfa Radkiewicza, robotnika Łukasza Przytułę, Leibe Kustyna i Jakóba Nitkę.

Również przeszukano szczegółowo cegielnię Nachta przy ul. Zielonej l. 76. Tam w piecach zastano wygrzewających się osobników: Ignacego Horenkowskiego, Jana Białasa, Dymitra Mykietyna i Grzegorza Dziaczka. Wszystkich czterech aresztowano i odstawiono do aresztów policyjnych.

Obławę zakończono po godz. 2-giej w nocy.

Pożar garażu na Bajkach.

Spłonął budynek wraz z autem.

(d) Wczoraj o godz. 3 wieczorem w garażu samochodowym Kostynowicza przy ul. Na Bajkach l. 37 wybuchł pożar. W płomieniach stanął barak drewniany, mieszczący lakiernię, która spłonęła do

PREMIERA**7-XI 924****MARYSIENKA
KOPERNIK**

4274

WIELKI SENSACYJNY FILM W 8-miu AKTACH P. T.

OSMA ZONA SINOBRODEGO

**Gwiazda ekranu
urocza artystka:****GLORIA SWANSON****odtwarza głów.
rolę bohaterki.**

szczętnie wraz z materiałem, w niej przechowywanym. Jeden z robotników tam pracujących pozostawił światło w pobliżu naczynia z benzyną, a gdy na chwilę wyszedł z lakierni, w niewyjaśniony sposób nastąpiła eksplozja benzyny, powodująca pożar łatwo zapalnego materiału.

Wraz z budynkiem spalił się samochód, będący własnością niejakiego Pasternaka.

Na miejscu pożaru czynnym był oddział miejskiej straży ogniowej pod komendą instruktora Łobackiego, który pożar umieścił i wreszcie ogień ugasił. W czasie akcji ratunkowej odłamkiem żelaza został zraniony woźny Leon Kordik, który usiłował wyrębać parkan.

Strata wynosi ponad 20 tysięcy złotych.

Z SEJMU.

Da szy ciąg dyskusji nad budżetem.

Warszawa. (Pat.). 156 posiedzenie Sejmu. W dalszej rozprawie nad preliminarzem budżetowym przemawiał p. Bryl (Zw. chr.). Oświadcza, że stronnictwo będzie za tem, aby budżet odesłać do komisji, a stosunek swój do rządu czyni zawisłym od uwzględnienia przez p. premiera postulatów, dotyczących reform społecznych i administracyjnych.

P. Reich podniósł, że obecnemu rządowi nie brak dobrej woli i zdolnych pracowników, lecz idei przewodniej, gdyż prowadzi politykę z dnia na dzień. Podatki wymierza się nie według możliwości obywateli, lecz potrzeb państwa. Mówca domaga się załatwienia ostatecznej kwestii żydowskiej, a dopóki to nie nastąpi klub mówcy nie będzie popierał rządu.

P. Popiel uważa, że głównym błędem rządu było poddanie się dyktaturze agrarzysty i zezwolenie na wywóz zboża. Dalej zarzuca bezprogramowość w sprawie bezrobocia oraz zupełny zastoń w przemyśle budowlanym.

Mówca stwierdza, że gospodarka na G. Śląsku jest opłakana, że trzeba wreszcie spojrzeć w oczy i dzwonić na alarm w obronie polskiego G. Śląska. W dziedzinie polityki emigracyjnej musimy się zająć zorganizowaniem należytej opieki nad wychodźstwem do Francji. Stronnictwo mówcy wysuwa postulat rozwiązania Sejmu i nowych wyborów, choćby w tym celu, aby rozszerzyć władzę Prezydenta i dać mu władzę rozwiązania Sejmu. Musimy więc — kończył mówca — odnosić się w sposób krytyczny do obecnego rządu.

Pos. Korfanty stwierdza, że do Rady nadzorczej firmy Hohenlohe w okresie t. j. od kwietnia 1922 do marca 1923, z którego datują się nadłużenia nie należał. Dopiero w lipcu 1923 został wybrany do Rady nadz. tej spółki i zasługą jego jest, nadłużenia te zostały wykryte. Następne posiedzenie dziś o godzinie 3.30.

Z SENATU.

Dyskusja nad expose premiera.

Warszawa. (Pat.) Posiedzenie Senatu z dnia 6. bm. Przystąpiono do dalszej dyskusji nad expose premiera Grabskiego.

Sen. Buzek (Piast) stwierdza, że najważniejszą przyczyną kryzysu gospodarczego jest nienaturalny kierunek polityki gospodarczej. Panuje u nas pogląd, że przyszłość gospodarcza Polski leży w jak najszybszym wytworzeniu jak największego przemysłu. Na tej polityce cierpi przede wszystkim ludność rolnicza. Gdyby polityka nasza względem rolnictwa zmieniła się, to bardzo szybko rozpoczęło by ono produkować o wiele więcej, tak że wystarczyłoby na eksport i wtedy wytworzyłibyśmy solidną podstawę dla naszego bilansu handlowego i płatniczego.

Sen. Posner (PPS) podniósł koniecz-

ność udzielenia większych subsydjów na oświatę, szczególnie na budowę szkół powszechnych.

Sen. Woźnicki (Wyzw.) wywodzi, że jest wątpliwe, czy budżet na rok 1925 będzie realny w rubryce wydatków z powodu wzrostu płac urzędniczych, które mimo wszystko nie są dostateczne. Dalej zarzuca mówca ministrowi oświaty, że nie potrafił dotychczas stanowczo opierać się oszczędnościom w jego dziale oraz omawia politykę skarbową rządu podnosząc, że podatek majątkowy wpływa tylko z miast i od drobnych rolników. W końcu domaga się mówca wniesienia przez rząd ustaw wykonawczych do konstytucji oraz złożenia sprawozdania z tego, jak rząd wykorzystywał pełnomocnictwa.

Sen. Krzyżanowski (Wyzw.) podkreśla, że ludność jest przeciążona podatkami.

Sen. Hassbach (Zjed. niem.) twierdzi, że pomóc nam może jedynie pożyczka zagraniczna.

Na tem obrady zakończono. Następnie posiedzenie Senatu odbędzie się 19. bm. o godz. 16.

ZAKOŃCZENIE DYSKUSJI NAD EKSPOZE RZĄDOWEM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zakończy się dyskusja nad expose rządowym, poczem prezes ministrów wygłosi obszernie dwugodzinne przemówienie w odpowiedzi na podniesione w dyskusji sejmowej zarzuty i życzenia wobec rządu. Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa nie będzie wniosków stronnictw o nieufność lub ułność, Marszałek Rataj odeśle preliwnarz budżetowy do komisji budżetowej bez głosowania.

OSŁONIĘCIE POMNIKA.

Kraków. (Pat.). Wczoraj odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika na groble poległych w czasie walk w dniu 6 listopada ub. roku oficerów i żołnierzy 8 p. ułanów. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele Mariackim, gdzie byli obecni reprezentanci władz cywilnych z wojewodą Kowalkowskim, który reprezentował prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewn., generał Szeptycki i wielu innych. Po nabożeństwie odbyło się odsłonięcie pomnika. W czasie uroczystości były sklepy pozamykane.

Nadesłane.

**Dziś 7/11 br. og. 8-mej
OTWARCIE**
najwytworniejszego lokalu restauracyjnego
pod nazwaniem

REKLAMA

ulica Szajnoch 1. 5

(przecznica ulic: Kopernika i Sykstuskiej).

Obiady i kolacje o niebywałej rozmaitości potraw.

Piwa rekordowe żywieckie.

Napoje zagraniczne i krajowe tylko pierwszorzędnych marek.

Osobna sala bufetowa. Najwykwintniejsza delikatesy. Przekąski zimne i gorące.

Wytworne gabinety dla towarzyszy.

KONCERT o g. 8 wiecz. **COZISZNIE**

Orkiestra smyczkowa w znakomitym zespole.

Beny reklamowe. Usługa skrzynna.

DZIS PREMIERA wspaniałej komedji w 6 aktach w kinie „LEW”

BLAZEN Z MIŁOŚCI

w której

MAKS LINDER

wyśpi jako

KRÓL CYRKU

akrobata — bokser — ekwilibrysta
cyklista — pogramca zwierząt —
i serc niewieścich.

Sejm w stanie apatii. Poważna debata w Senacie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Po kilku dniach większego ożywienia sejm wrócił wczoraj do normalnego stanu, tj. do stanu apatii. Wczorajsze posiedzenie odbyło się zupełnie spokojnie. Również w kuluarach nastąpiła, po kilkudniowym zdenerwowaniu, atmosfera, chwilowo przynajmniej, spokojna. Miałoby zainteresowanie sprawą rekonstrukcji gabinetu. Dają się słyszeć jeszcze pogroźki z tej czy innej strony, ale nikt nie myśli o dalej idącej rekonstrukcji, a tylko ten lub ów ma przeciw jakiemuś ministrowi coś do powiedzenia.

P. Bryl przemawiając w imieniu Związku chłopskiego polemizował raczej z Piastem aniżeli z rządem. P. Popiel wystąpił nie przeciw premierowi Grabskiemu, ale przeciw p. Korfanteemu, przyczem chodziło o znaną sprawę zakładów Hohenlohego. P. Popiel podkreślił, że znając uczciwość prezesa ministrów można się spodziewać, iż skandal nie będzie zatuszowany, choćby nawet chodziło o wysoko postawione osoby. P. Korfan-

ty zabrawszy głos w sprawie osobistej wykazywał, że wszystkie zarzuty przeciw niemu są oszczerstwem, zaś udział swój w transakcjach górnośląskich tłumaczył poleceniem rządu, czem wywołał ironiczny okrzyk p. Hertza „idealista”, przyczem dał się słyszeć w Izbie głośny śmiech, a potem doszło między obu posłami do rozmowy w stylu homerowski. Obaj zarzucali sobie różne nieczyste sprawy. Dialog ten przerwał wreszcie marszałek napomnieniem.

Na posiedzeniu senatu zaś toczyła się debata poważna. Mowcy poruszali ciekawe i różnorodne zagadnienia. Sen. Buzek bardzo szczegółowo oświetlił naszą politykę zagraniczną, a sen. Bartoszewicz poruszając ten sam temat przedstawił w typowej formie przedwojenne poglądy na istotę zjawisk międzynarodowych, starając się ideom mł. Skrzyńskiego przeciwstawić poglądy obozu narodowo-demokratycznego.

Obsadzanie granicy polsko-sowieckiej.

Agitacja komunistyczna wśród żołnierzy i policji.

Warszawa. (AW). Oddziały I korpusu straży pogranicznej obsadziły granicę polsko-sowiecką w powiatach wilejskim duniłowickim i dziśnieńskim. Obsadzone zostały również wybrzeże Dźwiny. Oddziały policyjne

odesłano do punktów koncentracyjnych. Daje się zauważyć agitacja wśród żołnierzy i policji w formie kartek ulotnych, które rozsyłają agitatorzy. —

Rezultat pościgu za bandą z pod Leśnej. Potyczka ułanów z bandytami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Do Brześcia nadeszła wiadomość o rezultacie pierwszej akcji pościgowej. Banda znajduje się o 80 km. od granicy sowieckiej. Zwróciła się ona w kierunku błot poleskich, aby tam rozprószyć się. Drobne oddziały policji, które banda po drodze spotykała, nie zdołały ująć bandytów, ponieważ byli zbyt nieliczni. Wczoraj o godzinie 22, zaszedł bandzie, liczącej 45 ludzi, drogę patrol ułański, zamykając przejście do rzeki Szczary. Pomie-
dzy Załużem a Nowosiólkami stoczono po-

tyczkę. Po wymianie strzałów udało się jednak bandytom dotrzeć do linii rzeki i przebyć ją wpław, pomimo strzałów. Nie znaleziono ani rannych ani zabitych. Widocznie więc bandyci uprowadzili ze sobą ewentualne ofiary potyczki. Obecnie banda skierowała się ku rzece Łani. Wojewo-
da nowogrodzki sam objął kierownictwo nad akcją pościgową. Miejsce przebywania bandy jest już wiadome i prawdopodobnie wszyscy bandyci zostali już ujęci.

Aresztowanie policjantów-łapowników.

Od żydów rosyjskich wyłudzała brylanty i dolary.

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Przed kilku dniami do-
konano w Wilnie aresztowań wśród funk-
cjonariuszy policji, na skutek wykrycia a-
fery łapowniczej. Aresztowani policjanci

przytrzymali przed kilku dniami żydów, powracających z Rosji, wyłudzała od nich brylanty i dolary, a następnie umożliwili im wyjazd na Litwę.

KOMISJA ORGANIZACYJNA W SPRAWIE UNIwersytetu UKR.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Minister W. R. i O. P. podpisał rozporządzenie, powołujące do życia komisję organizacyjną dla utworzenia uniw. ukr. W skład tej komisji wchodzi profesorowie Zdzisław Sobieski z uniw. Jagiellońskiego, oraz Abraham z uniw. lwowskiego. Rząd przypuszcza, że uda się uzyskać współpracę sfer ukraińskich.

CZERWONA REPUBLIKA W CHINACH.

Wiedeń. 6 listopada (Pat.) „N. Fr. Presse” donosi z Pekinu, że rząd prowizoryczny ustanowił komisję, która ma stwierdzić, jakie przedmioty należące do majątku cesarskiego mogą być uważane za własność prywatną rodziny cesarskiej, a jakie za własność państwa. Cesarz cesarzowa będą mieszkali poza Pekinem, jednak w granicach republiki chińskiej. W kołach politycznych słychać, że ten nowy akt rządu prowizorycznego jest następstwem instrukcji udzielonych temu rządowi przez posła sowieckiego Karadżana oraz Sunjatsena. Koła te uważają fakt ten za krok ku umocnieniu czerwonej republiki.

Ważne dla bezrobotnych.

(rs) Robotnicy bezrobotni winni zgłaszać się bezwzględnie do rejestracji w państwowym biurze pośrednictwa pracy przy ul. Rutowskiego, gdyż upływa ustawowy termin rejestracji. Zgłaszać się powinni zarówno ci, którzy obecnie są bez pracy, jak i ci, którzy przed wejściem ust. w życie, tj. przed 29 września bez pracy pozostawali. Po upływie tego terminu zgłoszeń nie będą uwzględniane zgłoszenia dodatkowe. —

Baczność! Zima idzie!

O czem każdy mieszkaniec Lwowa pamiętać powinien.

(rs) Na murach miasta pojawiły się obwieszczenia, w których m. zakład wodociągowy przypomina mieszkańcom cały szereg ważnych obowiązków w obliczu zbliżających się mrozów. Należy więc przedewszystkiem natychmiast zabezpieczyć wodociągi domowe przed zamrożeniem. Ten obowiązek spoczywa na zarządcach nieruchomości prywatnych i publ., rządowych, wojskowych i gminnych. Należy zabezpieczyć przed mrozem kurki i rurociągi wodociągowe w piwnicach. Okna piwniczne należy pozamykać i uszczelić, nieoszkłone zaś zamurować lub odpowiednio zatkać. Drzwi, prowadzące do piwnicy, w której mieści się gł. połączenie wodociągowe, oraz drzwi do korytarzy piwnicznych, należy szczelnie zamknąć, aby uniknąć przewiewu zimnego powietrza. Wodociągi, przechodzące przez lokale nieogrzewane, należy wyłączyć z ruchu, wodę spuścić. Zarządcy nieruchomości powinni przypomnieć i dozorcóm obowiązek oczyszczania ze śniegu i lodu nakrywek ulicznych na odgałęzieniach wodoc. i hydrantach ogólnych.

BUFET

zaopatrzone w najlepsze smakołyki wymienione kanałki, przekąski zimne i gorące, kawior, łosoś, węgorz, śledzie, majonezy, sery i inne delikatesy poleca najtaniej
K. MAKSYMOWICZ, Lwów, Sokoła 1. 1.

Marsz. Foch o niebezpieczeństwie ze strony Rosji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Przedstawiciel Chicago D. News w rozmowie z marsz. Fochem dowiedzia się, że Rosja jest wielkim niebezpieczeństwem dla wszystkich państw europejskich i winna być traktowana tak, jak Niemcy. Foch stwierdził przytem, że Niemcy głośno mówią o idei odwetu.

Nowy rząd angielski.

Londyn. (Pat) Lista gabinetu angielskiego została zatwierdzona przez króla i zostanie ogłoszona w piątek rano. Skład gabinetu jest następujący: Premier, pierwszy Lord skarbu i leader w Izbie gmin Baldwin sekretarz stanu min. spraw zagranicznych i zastępca lidera w Izbie gmin Chamberlain. Lord pieczęci Lord Salisbury. Lord prezydent Rady i leader Izby lordów Lord Curzon, Lord kanclerz wicehrabia Cave, kanclerz skarbu Churchill min. spraw wewn. William Hicks, min. kolonii Amery. min. wojny Lansing Evans, min. Indji Lord Bryken Head, min. obrony

powietrznej Sir. Hoare, pierwszy Lord adw. w Izbie Lordów Lord Balfour, min. handlu Sir Greame, min. zdrowia Neville Chamberlain, min. roln. i rybołóstwa Bood, sekretarz stanu dla Szkocji Sir John Gilmour, min. oświaty Lord Percy, min. pracy Arthur Maitland, prokurator generalny Sir Douglas Hogg.

W kołach miarodajnych uważają, że powierzenie Chamberlainowi teki spraw zagranicznych jest poniekąd dowodem, że Baldwin pragnie utrzymać z Francją stosunki jak najbardziej lojalne.

ZAPRZECZENIE.

Warszawa. „Rzeczpospolita” zaprzecza, jakoby sekretarz generalny komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, p. Wiśniewski, oświadczył, że ma stanowisko wiceministra przemysłu i handlu. —

Wielki raut jesienny.

(rs.) Tydzień Akademika (9 - 16 bm) rozpocznie się we Lwowie wielkim Rautem Jesiennym pod protektorem JWP. Wojew.

Zimowej i Prezyd. Neumanowej w salach Kasy i Koła lit. art. dnia 8 bm, Zabawa zapowiadana się wybornie, a gwarancją dostateczną stanowi już sam tłumny udział młodzieży naszej, tak dziarskiej i ochoczej w tańcu. Na Raut ten wybiera się cały elegancki i wytworny Lwów. Zatem jutro o 9 w Kasynie

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI

Piątek „Tosca”.

Sobota o godz. 3 pop. „Panie Kochanku” (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota o godz. 7 „Młynarz i jego córka” (abonament ważny).

TEATR MAŁY.

Piątek „Prawo pocałunku”.

Sobota „Prawo pocałunku”.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek „Hrabina Marica” operatka w 3 aktach E. Kalmana (premiera).

Sobota „Hrabina Marica”.

„Teatr Bagatela”, ul. Rejtana 3. — Obecny program: „Koszałki—Opalki” Rewiela aktualna. M. Mirski, L. Haristen, Willy Dtrich, wirtuoz instrumentalny. „Podatek obrotowy” farsa aktualna. Początek o godz. 8:15.



OBIECZKI WYBÓR BIELIZNY
wiedeńskiej, Raglanów,
Płaszcz, Kurtki i Kami-
zelek skórzanych, Kape-
tuszy, Krawatek, Roka-
wiczek

oraz mnóstwo nowości zagranicznych
dla Pań i Panów poleca 4247

AMERICAN HOUSE

Lwów, ulica Kopernika 5

KINO „Demon Ziemi” dram.
w 6 a.
W głównej roli ASTA NIELSEN i BASSERMAN.
Pikanteria i wspaniałe zdjęcia. 28803

Dzisiejsza tj. piątkowa premiera „Maricy” jest w światku teatralnym Lwowa prawdziwą sensacją. Teatr Nowości wystąpi dziś z najlepszymi siłami, na tle ciekawych, pięknych dekoracji a do ogólnego nastroju dołączy się również melodyjna wartościowa muzyka Kalmana. „Marica” osiągnie zapewne rekordową ilość przedstawień.

„Panie kochanku” dla młodzieży szkolnej. W sobotę popołudniu daje teatr Wielki dla młodzieży szkolnej piękną operę Solitysa, w której rolę Syencę śpiewać będzie po raz pierwszy p. Kwiatkowski. Poza tem obsada premierowa.

Ostatnie przedstawienie „Młynarza i jego córki”. W sobotę w teatrze Wielkim wieczorem „Młynarz”. Na to przedstawienie abonamenty są ważne. W niedzielę popołudniu po cenach popołudniowych ostatnie przedstawienie „Młynarza” w tym sezonie.

„Prawo pocałunku”. Wielki sukces jaki odniosła ta doskonała komedia w naszym teatrze Ma-

łym przyczyni się niewątpliwie do tego, że przez długi czas utrzyma się ona na afiszu teatralnym. Wiednia co wieczora jest tak rozbawiona, iż ludzie z żalem opuszczają ten sympatyczny teatrzyk. Do tego niezwykłego powodzenia tej sztuki przyczyniła się w pierwszym rzędzie świetna gra pp. Błuskiej - Czarnowskiej i Rasińskiego, tworzących znakomite kreacje jak również całego zespołu idealnie zgranego pod reżyserią dyr. Czarnowskiego.

Zespół artystów „Sceny Ludowej” Organizacji Narodowej dz. IV. odegra w niedzielę dnia 9 listopada br. w sali zakładu głuchoniemych przy ul. Łyczakowskiej 1. 35 komedję „Sublokator” A. Siedleckiego w 3 aktach. Początek o godzinie 6 wieczorem. Dochód na ochronkę O. N. IV. dz. i zakład głuchoniemych. Przygrywań będzie orkiestra mandolinistów. Ceny biletów od 50 groszy do 1.50 zł.

Staraniem Towarzystwa szkoły ludowej i miejscowego Koła rodzicielskiego odbył się dnia 2. listopada br. w szkole (filii) św. Zofii na Persenkówce odczyt ku czci śp. Henryka Sienkiewicza, wygłoszony przez P. Inż. Z. Gutrynowicza. Po skończonej uroczystości P. Inż. Gutrynowicz zachęcał Koło rodzicielskie do założenia czytelnicy, która by się przyczyniła do podniesienia oświaty wśród tamtejszych mieszkańców.

Obchód Sienkiewiczowski. Na fundację im. śp. H. Sienkiewicza złożyli na ręce Lwowskiego Komitetu Wojewódzkiego: Prezydent miasta Lwowa 2.000 zł., Stanisław Sozański 200 zł., PP. Leopold, Henryk i Stefan Baczewscy 200 zł., Urzędnicy Banku Gospodarstwa Krajowego 102 zł. Nadto wpłynęły drobniejsze datki na listy składkowe.

Reunion sportowy, urządzony przez Lwowskie Tow. Kolarzy i Motorzystów, przy którym rozdane będą nagrody za ostatni sezon, odbędzie się w sobotę, dnia 8. bm. o godz. 9 wieczór. — Wstęp 3 zł., członkowie i akademicy 1 zł. 50 gr. Ktośkolwiekby nie otrzymał zaproszenia, bez którego wstęp na salę wręcz wzbroniony, zechce się zgłosić u firmy Z. Walukiewicz, przy ul. Akademickiej 15.

Związek Legionistów polskich okręg Lwów urządzi w sobotę dnia 8 listopada 1924 r. w sali VI. Dywizji Zandarmerji wojskowej ul. Zamarynowska 7 zabawę taneczną. Muzyka salonowa. Tani a obficie zaopatrzone bufet we własnym zarządzie. Wstęp ściśle za zaproszeniami. Cena biletu 2 zł. Słój wieczorowy.

Ślub. W kościele OO. Zmartwychwstańców po błogosławionym został związek małżeński między panną Stanisławą córką Apolinarego i śp. Marji z Kotulskich Andrejowską a Władysławem Mozyńskim urzędnikiem Banku Ziemian.

Tydzień akademicki a Sokół. Celem przyjęcia z pomocą polskiej młodzieży akademickiej, a nie mogąc tego w inny sposób skutecznie, Przewodnictwo Sokolej Dzielnicy Małopolskiej wzywa wszystkie gniazda sokole Dzielnicy, aby za zgłoszeniem się Komitetu tygodnia akademickiego dały bezinteresownie salę na przedstawienie, wieczór, zabawę lub tp. imprezę, gdzie to zaś jest możliwe, same urządziły przedsiębiorstwo na ten cel i dochód odesłały do głównego Komitetu we Lwowie. Spodziewamy się, że ten apel znajdzie żywy oddźwięk we wszystkich gniazdach, przez których sale tyle akademików się przesunęło i którzy cierpią też z tego powodu, że ciężka dola polskiego akademika nie pozwala mu brać żywszego udziału w życiu społeczeństwa. Toteż wszystkimi siłami musimy naszej młodzieży pomóc. — Z Przewodnictwa Dzielnicy Dr. Czarnik, prezes, Dr. Wolańczyk, sekretarz.

(c) Depozyta celne. Rozporządzeniem Ministerstwa skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa ustanowiono względnie podwyższono cła wywozowe na niektóre towary. Wobec tego, iż cło wywozowe opłacają w zastępstwie stron graniczne agencje celne, otrzymały stacje kolejowe

polecenie pobierania przy nadawaniu przesyłek towarowych, przeznaczonych za granicę depozytów celnych w takiej wysokości, aby pokrywały one nie tylko koszt za załatwienie formalności celnych przez graniczne agencje celne, ale również cło wywozowe, mające się opłacać za wywóz danych artykułów za granicę.

(c) **Taryfowanie naft na kolejach.** Ministerstwo kolei wyjaśniło, że naprowadzone w kolejowej klasyfikacji towarowej przymiotniki „oczyszczony, destylowany, rafinowany“ mają znaczenie wspólne, wobec czego nafta rafinowana na równi z naftą oczyszczoną i naftą destylowaną korzysta z taryfy wyjątkowej V. przy wywozie za granicę, jak również z taryfy wyjątkowej Nr. 15 przy przewozie wewnątrz państwa.

(!!) **Ze spraw miejskich.** Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie we wtorek dnia 4 bm. pod przewodn. prez. miasta Józefa Neumanna. Obecni byli na niem wiceprezydenci miasta: prof. dr. Marceł Chłanacz, Julian Obirek, dr. Filip Schlecher i dr. Leonard Stahl.

Przedłożono Reprezentacji niem. wileński na odbudowę 6 sal w szkole męskiej im. Kopernika. Udzielono konsensu na nadbudowę II. piętra pod l. 65 przy ul. Gródeckiej. Ukazano 1 osobę za utrzymywanie domu noclegowego bez upoważnienia przemysłowego grzywną 20 zł. oraz 9 dozorców domów względnie wł. real. grzywną mi od 1 do 10 zł. za przekroczenie przepisów sanitarno - policyjnych.

Sekcja druga (skarbową) obradowała w tym samym dniu wczoraj pod przewodn. r. m. dyrektora Terenkoczeja.

Uchwalono: 1) utworzyć na rok szkolny 1924 na 25 szkołę przemysłową kształcącą męską im. św. Marcina o 3 klasach kosztem 816 zł.; 2) utworzyć nową szkołę przemysłową żeńską im. Staszica o 2 klasach przygotowawczych a to przez odłączenie jednej klasy przytuławczej ze szkoły św. Anny, a drugiej ze szkoły im. Mickiewicza kosztem 1250 zł.; 3) utworzyć nową szkołę przemysłową żeńską im. św. Marcina o jednej klasie kosztem 880 zł. rocznie i 4) utworzyć klasy trzecie: a) w szkole żeńskiej św. Anny kosztem 140 zł.; b) w szkole żeńskiej im. Mickiewicza kosztem 140 zł.; 4) wykonanie robót dodatkowych w rakarni miejskiej kosztem 6085 zł.; 5) udzielić Polskemu Towarzystwu Prawniczemu subwencję w kwocie 1500 zł. na cele wydawnictwa Przeglądu Prawa i Administracji i na uzupełnienie biblioteki; 6) odmówić prośbie Włodzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej we Lwowie o zwolnienie wszelkich imprez, urządzanych przez młodzież akademicką w czasie „Tygodnia“ tj. od 9 do 16 bm. od opłaty; 7) przyjąć do wiadomości wyjaśnienie Departamentu technicznego w sprawie podniesienia kosztorysu na roboty reparacyjne w budynku na Gabrielowce; 8) kredyt w kwocie 4500 zł. na remont wyciągu osobowego w Ratuszu; 9) kredyt w kwocie 5500 zł. na uruchomienie łazienek ludowych przy pl. Bema; 10) udzielić Komitetowi budowy kościoła parafianego obrotu rz. kat. w Brzuchowicach subwencję w kwocie 2000 zł.; 11) nie uwzględnić sprzeciwu Kuratorium okręgu szk. lwowskiego przeciw ponownemu przypisanu podatku lokatorskiego od lokali zajmowanych przez wydawnictwo książek szkolnych w rzeczywistości pod l. 21 przy ul. Kurkowej, a to ze względów formalnych jako spóźniony; 12) udzielić Dyrekcji szkoły zawodowej żeńskiej subwencji w kwocie 1900 zł. na zakupno materiałów naukowych dla ubogich uczennic tej szkoły; 13) przyjąć do zatwierdzającej wiadomości zamknięcie rachunkowe teatrów miej. za sezon 1923 na 24 i przyznać dalszą subwencję w kwocie 225 tysięcy zł. i 14) przedłużyć pozwolenia na prowadzenie cyrku p. Kornackiego do 9 listopada br. włącznie.

Sekcja czwarta przeprowadziła obrady rów-

nież o tej samej porze pod przewodn. redaktora Laskowickiego. Uchwaliła ona załatwić przychylnie nast. prośby: 1) Grünbarga Saula o koncesję na traktiernictwo z podawaniem piwa niskostopniowego; 2) Łopaciński Teofil o zezwolenie na przeniesienie zarobkowości szynkarzkiej i wykonywanie jej przez dzierżawcę Steina; 3) Schustera Alojzego o koncesję na dorozkę automobilową; 4) Mazepę Juliana o koncesję na dorozkę automobilową; 5) Weinstein Mendla o zezwolenie na przeniesienie zarobkowości z ul. Rzeźniczej pod l. 16 do lokalu pod l. 2 przy ul. Słonecznej; 6) Gustowicz Marię o zezwolenie na wykonywanie zarobkowości gospodni - szynkarzkiej przez dzierżawczynię Estere Zuckerman.

Natomiast odmownie załatwiono: a) prośbę Wessely Emmy o koncesję na sprzedaż piwa flaszkowego; b) prośbę Beglemana Jakóba o kartę przemysłową na sprzedaż piwa żelaznego w fiaskach. W końcu odroczone sprawę Lasockiej Otylii o zezwolenie na wykonywanie zarobkowości gosp. - restaur. przez zastępcę przemysłowego Ignacego Telichowskiego.

Sekcja piąta (organizacyjna) odbyła posiedzenie swe dnia 4 bm. wczoraj pod przewodn. r. m. dyrektora dr. Próchnickiego.

Uchwalono udzielić nast. subwencji: 1) Małczyńskiej szkolnej w Gdańsku na utrzymanie szkół polskich i ochronki w Gdańsku na przeciąg 10 lat po 500 zł. rocznie; 2) Towarzystwu busy św. Wojciecha 3000 zł.; 3) Zarządowi Związku okręgowego T. S. L. 3000 zł.; 4) Towarzystwu dzieńników polskich 2000 zł. na rok 1924 na fundusz wdów i sierót.

(d) **Zamach samobójczy.** Wczoraj na własne życie targnął się Józef Eisenbach, student filozofii, zam. przy ul. Dwernickiego 30. Zażył on jakąś truciznę, lecz w czas pospieszono mu z ratunkiem tak, że życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

(d) **Napad na mieszkanie rakarza.** Zygmunt Kupferschmied, lakiernik, zam. przy ul. Lwii 4, wczoraj wtargnął do mieszkania pomocnika rakarskiego, Romana Chachola przy ul. Miodowej 10. Tam Chacholę pobił walkiem od ciasta po ciele i głowie, którego musiał opatrzyć Pogotowie ratunkowe. Kupferschmieda, który w ten sposób załatwiał swoje porachunki z Chacholą, jako podejrzanego także o kradzież odszukano i aresztowano.

(d) **Spłoszeni włamywacze.** Do szynku Izraela Weichselbauma przy ul. Janowskiej 68 w nocy mieli zamiar włamać się jacyś złodzieje. Gdy już w oknie wyjęli szybę, szmer usłyszała żona Weichselbauma, narobiła krzyku i w ten sposób spłoszyła włamywaczy.

(d) **Wyszedł i nie wrócił.** Wczoraj do policji doniósł Bazyli Kzlyk, zamieszkały przy ul. Płazów 1. 33, że 14 letni syn jego, Emil, przed dwoma dniami rano wyszedł do szkoły i więcej nie wrócił do domu. Zabrał on ze sobą metrykę i świadectwo szkolne, wobec czego prawdopodobnie wyjechał ze Lwowa łącznie z kolegą Leopoldem Kraską.

(d) **Pożar budki kolejowej.** Ubiegłej nocy budka kolejowa nr. 18 stojąca obok magazynu cłowego na dworcu głównym zapaliła się od żelaznego piecyka. Ogień, spostrzeżony przez stróża kolejowego natychmiast zlokalizowano tak, że oprócz spalenia się dachu budki, większej szkody nie było.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Piątek 7 listopada: Emanuel FEUERMAN, Wislenczelsta. Wtorek 11 listopada: Zofia DREXLER - Paławska Wiecz. Pieśni. 4259

Kupcie tylko
RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“
23905

NAJTA SZAN. POPULARNA CUKIERNIA przedwojennej firmy W. PODHALICZA Lwów, Rulowskiego l. 4.

poleca Szan. Publiczności swe znakomite wyroby jak: czekoladki, herbatniki, cukry itp. Dla PP. Urzędników i Profesorów znaczny opust. Zamówienia na torty etc. skutecznie się odwrotnie. 4275

Do natychmiastowej dostawy poszukuje się:

15000 kg. ziemniaków
2500 „ buraków
2500 „ marchwi
500 „ piefruszeki
200 „ selerów
4000 „ kapuśy
400 gł. kapuśy czerw.

Zarząd restauracji 4277
firmy **A. SZKOWRON.**

Z teatru.

„PRAWO POCAŁUNKU“ (Embrasser moi), sztuka w 3 aktach Tristana Bernarda, Yves Mirande'a i Gustawa Quinsona. Przekład Gustawa Olechowskiego.

Parbleu! Ależ to pieprzel! Niedarmo pisało tę sztukę aż trzech wytrawnych znawców farsy. Wygląda to zupełnie tak, jak gdyby jeden smażył ten befszyk, a dwaj inni pieprzyli. Dzięki tej mocnej przyprawie sztuka zdobyła wszędzie niebywałe powodzenie. Grają ją niemal wszystkie teatry w Polsce, grają aż dotychczas w Paryżu i to równocześnie w trzech teatrach. Rekord powodzenia zawiódł ta sztuką wybornej pomysłowości, który jest pointą całej akcji. Istnieje mianowicie w Anjou we Francji lokalny zwyczaj, iż kupujący i sprzedawca całują się przy zawieraniu umowy. Z tego niepozornego faktu zrobili dowcipni autorzy francuscy świetny kawał. Wprowadzili do arystokratycznej, bankrutującej rodziny francuskiej margrabiów bogatego nuworsza handlarza win, o plebejskim nazwisku Boucatelle i kazali mu kupić ich pałac, aby przy akcie kupna-sprzedaży mógł skorzystać z prawa pocałunku. Boucatelle, który spotyka się z szalona niechęcią i pogardą margrabiostwa, a szczególnie pięknej Aurory, zwraca ku niej swoje afekty i upiera się przy tem, aby ona obdarzyła go należnym mu przy kupnie pocałunkiem. Wynikają z tego najzabawniejsze w sztuce sytuacje, pełne przepysznego dowcipu. Koniec końców pan Boucatelle zdobywa serce Aurory, a bogaty lord angielski nadaje Boucatellowi tytuł hrabiowski i udziela młodej parze błogosławieństwa.

Przepyszny dialog, który w sztuce wysuwa się na pierwsze miejsce, posiada wszystkie niezwykłe zalety komediowego talentu Tristana Bernarda, polot, dowcip, giętkość i oryginalność. Ty-

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Stanisławów, w listopadzie 1924.

Repertuar teatralny.

Teatr dyr. J. Siekierzyńskiego.

W piątek 7 bm. w sali Sokoła I, godz. 7.30 „Marjetta“ operetka w 3 aktach, muzyka Kollo, przekład W. Rapacki (ojciec).

W sobotę 8. bm. w sali Sokoła I, godz. 7.30 „Pajacyk“ operetka w 3 aktach, muzyka Stolz, przekład W. Rapacki (ojciec).

Teatr Fredry.

W sobotę o godz. 4 pop. „Na jedną kartę“ Sienkiewicza, przedstawienie popularne.

Wystawa sztuki.

Zawiazał się w mieście naszym specjalny komitet, który zamierza z początkiem grudnia br. urządzić w Stanisławowie wielką wystawę sztuk plastycznych (obrazów, grafiki i rzeźb). Ponieważ zaś ograniczona jest u nas bardzo liczba artystów — zwrócił się komitet do zrzeszeń artystów-plastyków we Lwowie i Krakowie z prośbą o nadesłanie swoich prac na wystawę.

Ze względu jednak na znaczne koszty przesyłki, jak i wątpliwość dostarczenia miastu prowincjonalnemu obrazów ze Lwowa i Krakowa wyśnawiał komitet nadto zaproszenia nie tylko do miejscowych artystów, ale i do osób, o których wiadomo, że posiadają jakieś cenne rzeźby czy olrazy.

Ponieważ jednak w wielu wypadkach z prostej nieświadomości mogą być pominięte osoby, mogące wiele pomóc wystawie, tą drogą zwraca się komitet do wszystkich osób, któreby me

dostały zaproszenia a mogły dopomóc imprezie, by zechcieli odebrać je w cukierni WP. Krowickiego w Stanisławowie, a po wypełnieniu zwrócić tamże najdalej do 10. listopada br.

Specjalna komisja artystyczna — ze względu na szczupłość miejsca — uczyni wybór między obrazami w domu posiadacza, w godzinach przez niego oznaczonych.

Osobnem oświadczeniem poręczy komitet całość i bezpieczeństwo wystawionych dzieł sztuki i ubezpieczy je od ognia i włamania.

Ogół ludności Stanisławowa — a bardzo możliwe, że i innych miast — zainteresuje się z pewnością pożądaną imprezą i dołoży wszystkich sił, aby zapewnić jej jaknajwiększe powodzenie artystyczne i materialne.

Operetka Siekierzyńskiego.

Zawitał do naszego miasta operetkowy teatr objazdowy, pozostający pod dyktando Jerzego Siekierzyńskiego, z dwoma przedstawieniami operetkami „Marjetty“ i „Pajacyka“. Przedstawienia odbędą się w piątek 7. i sobotę 8. bm. w sali Sokoła I.

Zguba paki z wiktuałami.

Michał Dmytryszyn z Dzwiniacza, jadąc onegdaj ze Stanisławowa do Solotwiny zgubił, czy też skradziono mu pakę z zawartością 20 kg. kłup, 5 kg. cykorii, 20 paczek herbaty, 10 paczek kawy, 10 flaszek sidolu, 3 i pół kg. krochmalu, 500 paczek zapalek, 10 kg. mydła i inne jeszcze towary.

Szkodę — wysokości ok. 200 złotych poniósł Mozes Langer, kupiec ze Solotwiny. J. Z.

py pochwycone są znakomicie, podpatrzone z mistrzowską wprost bystrością. Co za pyszna postać ten Boucatelle! W nowej polskiej komedji mieliśmy kilka dobrych typów paskarskich, jak Wycior w „Dziejach salonu“, Ziopolski w „Kłopotach“, Jazgowski w „Jednej, drugiej“, ale brak im było pełnego fła i tej wzorowej charakterystyki, jaką posiadają wszystkie postacie autorów francuskich. Bogactwo wesołych epizodów, które wnoszą do farsy tyle werwy i temperamentu, tworzy całość lekka, pulsująca humorem i życiem i drażniącą podniecenie jak wytrawne wino lub doborowy kawior.

Obsadę tej sztuki tworzą same „grube ryby“ lwowskiego zespołu farsowego. Widocznie jakby dla uczczenia trzech autorów sztuki, grają równocześnie trzej reżyserzy. Sztuka otrzymała należytą oprawę: dobrych wykonawców, szła więc wprawnie i gładko. Jedyne zastrzeżenie: za powolne tempo. Farsa wymaga akcji żywej, pędzącej jak pociąg błyskawiczny.

Doskonałego nuworisza zrobił niezrównany w kreowaniu postaci tego typu p. Rasiński. Jego Boucatelle był jakby wycięty z życia, wyborny w mimice i charakterystyce. Pani Biłńska-Czarnewska w roli Aurory zdobyła prawdziwy sukces, szczególnie w wybornej scenie z Rasińskim. Duet ich grany był wzorowo. Pięknie wywiązały się z swoich ról pp. Łozińska i Dębicka, pierwsza jako pikarna, rozamorowana hrabianka, druga jako ciekawy, rezolutny podłotek. P. Orzechowski dał dobry typ zdegenerowanego arystokraty, p. Hierowski grał gładko, podobnie jak pp. Dębiewicz i Kalinowski (bardzo dobry typ).

Piękna dekoracja i wzorowa wystawa złożyły się na rzetelną całość sztuki, która zapewniła nam długotrwałe powodzenie.

Kazimierz Bukowski.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA. CZARNI—IECHIA.

Przyjaźielskie zawody między powyższymi drużynami odbędą się w niedzielę 9. bm. o godz. 10 rano w Parku Sportowym I. LKS. Czarni za rogatką Stryjską na boisku głównym. Zawody powyższe, należące zwyczajnie do bardzo ciekawych spotkań, wywołają tym razem jeszcze większe zainteresowanie ze względu na wyniki, uzyskane przez obie drużyny z Hasmoneą. Bilety wstępu w cenie 1.50 zł. (dla młodzieży szkolnej półowa). Wczesna pora zaczęcia tychże zawodów umożliwi Publiczności obejrzenie zawodów Hasmonea—Pogoń.

SPORT W CZERNIOWCACH.

Polonia—Dragosz Voda 4:0 (1:0). Ostatnia rozgrywka o mistrzostwo I. klasy.

KOLEGIUM SĘDZIÓW

Zarząd Kolegium Sędziów na posiedzeniu w dniu 4 m. przyznał I nagrodę za pracę konkursową „Goal“ WP. Szczupłatowi Mikołajowi, studentowi architektury, oraz wyróżnił prace: jako drugą „Sternberg“ WP. Stojalowskiego Kazimierza, stud. med., jako trzecią „Mem“ WP. Rzepeckiego Lucjana, oraz czwartą „Wilno“ WP. Jaromira Kmity.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Kolegium Sędziów piłki nożnej odbędzie się 23. bm. o godz. 10 rano w sali posejmowej (gmach Skarbka, wejście od pl. Krakowskiego). Na porządku dziennym: Wybór nowego sekretarza.

ROZMAITE.

Hasmonea lwowska ukarana została przez PZPN. grzywną 250 zł. za samowolne zwrócenie

się w sprawie gracza Maurera do Czeskiego Związku.

ZAPISKI.

Jan Rogowski: „Z walk o Lwów“. Wielkopolska księgarnia nakładowa Karola Rzepeckiego. Poznań 1924.

Walki o uwolnienie Lwowa z rąk Ukraińców, które stanowią już osobny rozdział w historii Polski, stanowią niewyczerpane źródło wspomnień, przeżyć i refleksji. Wiele jeszcze rzeczy ukrywa się w zapiskach ludzi prywatnych. Pojawiają się one z wolna, wydobywane z starannie przechowywanych notatek i zapisków. W ten sposób powstała zapewne książka dra Jana Rogowskiego. Autor korzystał z wydanych już prac Jana Selli, Maczyńskiego i Białyni-Chołoddeckiego, dodał jednak wiele własnych spostrzeżeń i osobistych przeżyć. Książka obejmuje w pierwszej części opis bojów od pierwszej chwili aż do uwolnienia, w części drugiej wspomnienia osobiste i przeżycia autora. Autor napisał książkę swoją zajmując i treściwie, starając się objąć wszystkie historyczne wypadki, które złożyły się na ten bohaterski czyn. Najżywiej opisane są osobiste wrażenia autora, podane w formie opowiadania, które czyta się z wielkim zaciekawieniem. Książka przyczyni się niewątpliwie do pomnożenia coraz piękniej bogacej się literatury z walk o Lwów. (KB).

Humor zagraniczny.



Sztuka płacenia długów.

1. Finansista angielski nastawio worek obywatelowi rosyjskiemu, prosząc go, aby wrzucił coś do niego.
2. Rosjanie wrzucił finansistę do worka („Izwestia“, Moskwa).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

zł.

20

zadatek

ZĘBY NA RATY

ZAKŁAD DENTYST. TECHN.

JÓZEFA RAPPAPORTA

PL. MARJACKI 7, nad kawiarnią De la Paix.

CENY UMIARKOWANE. ROBOTY DO 14 DNI SIĘ WYKONCZA.

zł.

20

rata miesięczna

D. Anna KOGUTOWApowróciła i ord. w chorobach skórnych i wener.
od 3-5 przy ul. Friedrichów 8. 28819**Dr. med. S. ARNOLD**ord. w chorobach wewnętrznych od 3-5 popł.
Plac Akademicki 4, II p. Leczenie lampą kwarc. 28816Choroby wener. i zastarzałe, skórne, osłabienie na tle neurasthenii leczy spec.
Dr. Józef FRISCH, Wałowa 11. 27373

LEKARZ CHOROBY WENERYCZ. I SKÓRNYCH

Dr. A. NADEL plac Halicki I. 7
(nad kawiarnią Centralną) ordynuje od 8-9 i od 12-6. 28604

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. GOLDSTEIN b. clev. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej,
Ord. 10-12 i 2-5, Krassowskiego 3. 28491

Przetarg szmat i odpadków skóry.

Komenda Policji Państwowej Okręg VIII w Lwowie sprzeda w drodze publicznego przetargu pewną ilość szmat i odpadków skóry.

Termin przetargu dnia 2 grudnia 1924 o godzinie 9 tej w biurze Komendy Policji Państwowej Okr. VIII. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy Nr. 1.

Biorący udział wykazać się mają złożeniem wadium do Kasy Skarbowej „A” w wysokości 300 zł. (trzysta złotych). W razie zakupu szmat i odpadków skóry ma zakupujący złożyć połowę ceny kupna natychmiast po przetargu do kasyjersa Komendy Okręgu. 4289

WZORY PARYSKIE

nadeszły do Zakładu Haftów

ręcznych i maszynowych. — Przyjmuje plisowanie — gufrowanie spodnic. — Mereżki ręczne i maszynowe — endlowanie — odbijanie wzorów — obciążanie guzików. — Ceny zniżone. 4250

Akademicka 22, I p., przez ganek.

ENDLUJE MASZYNOWO25 gr. — metr. Wiśniowska, Wałowa 11b.
W składzie mebli i firanek naprzeciw komendy miasta. 28795**Tajemnica Harry Millera**

powieść HARALDA JOHNSONA

w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI „WIEKU NOWEGO”

do nabycia w Administracji, Lwów, ulica Sokola I. 4 9091

po cenie 1 złp.

Porto polecone 35 groszy. — Wysyłka za zaliczką nie uskuteczniamy.

Amerykańskie

KŁÓDKI

i patelnie

nadeszły wczoraj do firmy 4252

F. Rentschner

Lwów

Legionów I. 37.

Telefon 327.



Łóżka

mosiężne, blaszane, żelazne i dziecinne.

Naczynia

kuchenne, aluminiowe i emalowane w najlepszych gatunkach

poleca 4262

Marian Kościuk

Lwów, ul. Czarnieckiego 1.

GUMY DO PAPIEROŚNIC wstawiam na poczekaniu.**D. LWOWSKI**, Magazyn zegarm.-jubilerski, ul. Jagiellońska 2, — Wszelkie reperacje dokładnie, szybko i tanio. 28820**FUTRA**

fasonuje, farbuje chemicznie, używane przyjmują w komis.

WŁADYSŁAW SOLIK

Kusnierz 3298

Lwów — Chorażczyzny 5/II. p.

OKAZJA!

1 kg. mydła toalelowego za zł. 4.25 poleca „ALBA” Halicka 21.

Wosk i terpentyna

DO PODŁÓG 4160

u Jana Sudhoffa

we Lwowie ul. Akademicka I. 8.

KSIĘGARNIA

Karola KWICZAŁI

W TARNOWIE 28007

wydała i poleca dwie najnowsze powieści

PAWŁA STASKI

pod tytułem

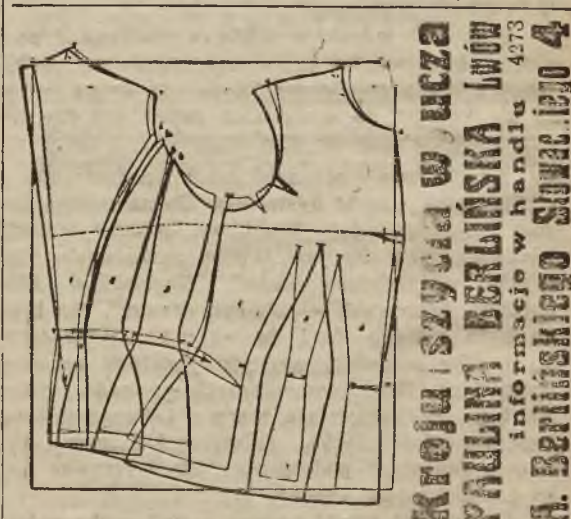
Nieśmiertelne Szaleństwo

oraz

Dziewczę z Jasnego Brzoza

Cena każdej 3 złote.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kroju i szycia w uczu
PAULINA BERLIŃSKA Lwów
informacje w handlu 4273
A. Berlińskiego Słowa i jego 4**NA RATY! Baczność! TANIO!**

Instrumenty muzyczne, gramofony, płyty, harmonie po cenach konkurencyjnych

poleca znany magazyn 4263

MICHAŁ STEISSEL i T. ERSTEIN

Lwów, ul. Kazimierzowska I. 37.

TANIO! w podwórzu. NA RATY!

NA RATY! Na sezon zimowy poleca po znanych cenach na dogodny spłaty:

Kasiany, kurki, futerka, ubrania męskie i dziecięce, płaszcze damskie, palta itp.

Magazyn konfekcji Peribergera

Lwów, ul. Kazimierzowska 35.

35 Uwaga na numer domu 25 4053

TANIO i DOBRZEkupuje każdy **OBUWIE** wszelkiego rodzaju jedynie w Magazynie **HABER i STEIF RYNEK 19**

bo wchód przez stół. DOGODNE WARUNKI SPŁATY. 4059

„OLKA”

**LWOW
RYNEK**

35

SPRZEDAJE TRYKOTY
tylko najlepszej jakości.

Szlafroki flanelowe i sukienne

w olbrzymim wyborze polecam po wyjątkowo niskiej cenie 4813

zł. 10 - 16 za sztukę.

Posiadam również wielki wybór SUKIEN, BLUZEK i BIELIZNY DAMSK.

E. KOBER, Lwów, (Kienkiewicz) 2, II. p. TANIO, — bo na PIĘTRZE!



**PIECE ŻELAZNE
SZANOTOWE**

poleca firma 4246

MASTALSKI i KONDRATOWSKI
Lwów, 3-go Maja 2. Tel. 267.

NA RATY! NA RATY!
TABAK i Ska
LYCZAKOWSKA 8.

Na sezon zimowy polecamy nasz ogromny wybór konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej tak krajowej jak i zagranicznej z najlepszej materji i w najlepszym wykonaniu

Plaszczki damskie od zł. 28 do 109

Kostjumy damskie od zł. 30

Plaszczki z jedwabnego pluszu
na jedwabnej podszewce

Kurtki damskie pluszowe zł. 124

Ubrania męskie melton. zł. 39

„ kamgarnowe od zł. 69

„ czysto kamgarnowe u kon-

kurencji zł. 150, u nas zł. 105

Raglany męskie od zł. 32

„ dziecięce od zł. 26

Futra męskie z kołnierzem kangur. zł. 190

Kurtki skórzane od zł. 90

Społnie męskie od zł. 7-50

Przed zakupem prosimy zwrócić uwagę na nasze ceny w wystawach.

UWAGA! Na każdym artykule umieszczone są u nas ceny. 26825

TABAK i Ska, Lwów, Łyczakowska 8.

Dom konfekcji jny
„PREMIER”
LUDWIK MARKA
we Lwowie ul. Słowackiego 2,
naprzeciw głównej poczty
poleca **WIEDENSKIE I BIELSKIE**
I. ubrania szewiotowe,
meryn. sport. w róż-
nych kolorach po 60 zł.
II. dtto „ 70 zł.
III. Raglany zimowe i gar-
nitury wizytowe 90 zł.
IV. w różnych fasonach
prima ubrania, palto
zimowe, je na para-
spodni jak długo za-
pas starczy po 150 zł.
4123

WŁASNY WYRÓB CENY NISKIE.

KOKDRY - MATERACE

Poduszki. — Pierzyny. — Koce. — Firanki.
Piótna. — Ręczniki. — Gotowe poszewki.
PRZESCIERADŁA pod kokdry i na pościel
najtaniej sprzedaje 28306

Fabryka pościeli i bielizny pościelnej
Młoko-Pietruszewski

LWOW — KORALNICKA 6.

KAWĘ

codziennie świeżo palona i surowa
niezrównanej jakości — poleca

KAROL KRUPIŃSKI
Lwów, Akademicka 4 26559

WIELKI WYBÓR

CERAT i CHODNIKÓW

poleca najtaniej 4244

Ludwik MOSZOWSKI

Lwów, Akademicka 3.

Telefon 669. P. K. O. 141.273.

„SPOŁEM”

ZWIĄZKOWE TOWARZ. HANDLOWE
we LWOWIE, ul. 3 Maja 19, telef. 548,

dostarcza i posiada na składzie:

WYR. BY CUKIERNICZE, cukry, cz -
kolacki, czekolady FMY MACH-

LEUD (zastępczo).

MARMELADE, kompoty, konfitury
i powidełka.

CHIŃSKA HERBATA. 3921

CYKORJE marki „STELLA”.

KONDENZOWANE MLEKO

SZWAJCARSKIE.

CENY HURTOWNE.

Magazyn Naftowy 4253

we Lwowie w dzielnicy przemysłowo-hand-
lowej mieszczący do 30 beczek, względnie
rarożę 200 sążn pod budowę takiego ma-
gazynu, pragnie tu iść lub wydzielić rżawic po-
ważna Instytucja naftowa. Oferty składać od
„Magazyn „Naftowy” do: „Wiek Nowy”.

z działu kolonialnego i delikatesów poszukuje po-
ważna firma. Posada zaraz co objęcia. Zgło z nią
z odpisami świadectw i referencjami pod „Pom cnik”
do Generalnej Ekspedycji ogłoszeń M. T. Krzy-
sztofowicza, Lwów, Sokoła 4. 4259

POSZUKUJE pan do kuśnierstwa; pracownia sufer Łycz-
kowska 19: 28737

POSZUKUJE praktykanta biurowego: Zgłoszenia Liile —
Gródecka 53 A między 4-6 popołudnia 28674

DZIEWCZĘTA wyżej lat 14 przyjęte zostaną do fabryki
Kopert — Korzen owskiego 5 28716

RYMARZE POSZUKIWANI OBZNAJOMIENI Z SZYCIEM
PASÓW: ZGŁOSIĆ SIĘ W SKLEPIE „POLSOT” —
SZAJNOCHY 2 MIEDZY 4 A 6—TA 28695

SŁUŻĄCE do wszystkiego umiejąca dobrze gotować młodą
i zwinną z dobrymi poleceniami! przyjmie od piętna-
stego dr. Gluziński Długosza 29: 28779

MŁANKE młodą, rutynowaną z dobrymi świadectwami —
przyjmie od piętnastego Dr. Gluziński Długosza 29 28778

ZDOLNA bonę z świadectwami; poszukuje gospodyni Sobie-
skiego 15: Zgłoszenia od 3-5: 28771.

PANIENKE (możliwie sierotę do 3 letniej dziewczynki
przyjmie zaraz: — Zgłoszenia przy ulicy Potockiego 34
I. p: u właśc. realności: 28765

SIEROTA panna lub młoda wdowa bezdzietna o młej po-
wierchowości: wychowawczyni niemowlęcia uczciwa:
pracowała dobrze polećca która pragnęłaby zająć się
domem małej rodziny bez gotowania na dobrych warun-
kach poszukiwana, pierwszeństwo z prowincji: Zgło-
szenia Restauracja Tarnowskiego, Lwów plac Bernar-
ski 9: 28764-

KASJER (ka) z kaucją poszukiwany; — Zgłoszenia pod
„1000 zł.” Adm: 28803.

AKORDANT do eksploatacji kamienia potrzebny zaraz:
Oferty nadsyłać do Spółki z ogr. por. Brzuchowicz Za-
kłady przemysłowe i kłmienne w Brzuchowicach
obok Lwowa: 28796

DZIEWCZYNA do wszystkiego z dobrem gotowaniem —
potrzebna zaraz — Świadectwa wymagane: Zgłoszenia:
Długosza 10 parter, między 8-11 rano i 5-8 popoł:
9259

DZIEWCZĄT do wyrobu bibulek cygaretowych poszukuje
fabryka — Sakramentów 16 28704

ZDOLNA fryzjerka o manicurystkę pod dobrymi warun-
kami przyjmie najchętniej Haas i Hoffman, Sian sła-
wów ulica Sobieskiego 1, 20: 28531

POSZUKUJE się kucharza (ka) z dobrymi poleceniami do
pierwszorzędnej restauracji: Zgłoszenia w Księgarni pani
Kurkowskiej w Strycin 4255

POSZUKUJE lepszą służącą do wszystkiego — umiejąca
dobrze gotować: Halicz, Andrzej Denega 4261

TYLKO zdolna manicurzystka zostanie najchętniej przy-
jęta do salonu fryzjerskiego Langi; Jagiellońska 12 28707

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca gotować z dobrymi
świadectwami; poszukuje za dobrem wynagrodzeniem —
Tobiaszkowa, Kraszewskiego 13, parter 28644

POTRZEBNA przychodząca panii, z wykształceniem i do-
brymi świadectwami do dziecka 6 letniego: Zgłosze-
nia: Potockiego 8, parter na lewo, Rab nowicz: 28554

EMERY znajdzie umieszczenie w charakterze magazy-
nera w składzie koszykarskim i kilimów: Zgłoszenia w
firmie Bracia Hagediss, Koperska 23 między 4-tą a 6-tą
28617

DZIEWCZETA i chłopcy do lat 16 do lekkiej pracy zos-
sioną narychmiasz przyjęci; Fabryka „Rittera“ Kras-
ckich 20; 28823.

SPEDYCYJNY urzędnik młodszy zostanie przyjęty; Zgło-
szenia „Natychniasz“ Biuro dzienników Brucka Ko-
ściuszki 2; 28818.

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca gotować z dobremi
świadectwami poszukuje zaraz; Brzajowska 4 I, piętro; 28814.

ZDOLNEGO akwizytora do odwiedzania fabryk i d. po-
szukuje się; — Otwier z referencjami; ZDOLNY Biuro
ogłoszeń Kościuszki 2; 28815.

KOLPORTERKI do roznoszenia gazet potrzebne natych-
miast; Zgłosić się do Administracji „Kurjera“ Lwów-
skiego; 28758.

SŁUŻĄCA do wszystkiego młoda z dobrymi świadectwami
do dwójki osób od 15 hm. poszukiwana; Ul. Dąbrow-
skiego 1 drzwi 9 od 3-5; 28756.

ŻARWIECKICH czeladników uzdolnionych na roboty woj-
skowe i cywilne tylko siły pierwszorzędne przyjmie
Ankiewicz Piekarska 10; 28753.

CHŁOPAK biurowy zostanie natychmiast przyjęty; Zgło-
szenia Jean Marchand & Cie. Lwów, Asnyka 2; 28743.

POSZUKUJE się kilka lepszych panien do pakowania cu-
kierków „Lwowlanka“ Marka 2; 28742.

KUCHARKA dochodząca, która lubi porządek i czystość
i doskonale gotuje potrzeba; Wymagane dobre swia-
deczwa, płaca dobra; chętnie przyjmie Mazurkę; Zgła-
szyć się między 3-5 Potockiego 60 II, piętro drzwi
na lewo; 28836.

WZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy wydany przez P. K.
U: Czortków z 3/4 1924 wystawiony na Michała
Szajkowskiego z Jabłonowa pow. Kopyczyńce; 28677.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną
przez P. K. U: Lwów Zygmunt Strzyżanowski i inne
dokumenta; 28797.

ZOUBIE się młody wilczur przy ulicy Łyczakowskiej 39
— Kto wie o nim proszę za wynagrodzeniem donieść do
zorzyni tego domu; 28749.

ZNALEZIONE w Żółtkwi biał. zarębek i chusteczki do
odebrania u Samuela Bergera, Żółtkwa ulica Niezabi-
łowska; 28740.

MALŻENSTWA

OŻENIE się z panną Intel: sympatyczną, miłego charakteru
i przystojną do lat 25 — posiadającą wykształcenie
jako dobra kucharka lub samodzielna krawczyńska;
Łaskawe zgłoszenia pod SZCZESLIWI do Wiek 28481.

PANIE. Panowie z lepszych sfer, pragnący wyjść zamaż
lub się ożenić — niech się zwrócą z zaufaniem podając
dokładne dane (dyskretnie zapewniona) do firmy FELICJA
Lwów, Skrzyka pocztowa 61; We Lwowie na iadanie
zafatwa się osobiste; 3275.

PRZYSTOJNA inteligentna szatynka lat 19 zawrze zna-
jomość w celu małr. z mężczyzną inteligentnym szla-
chetnego charakteru na wyższym stanowisku do lat 35;
Poważne odpowiedzi do Administracji pod NANUS; 28800.

MŁA młoda inteligentna panna pozna inteligentnego mę-
czyznę na stanowisku do lat 36; cel małr.; SZCZESNA
do Adm. Wiek; 28762.

WDOWA lat 40 posiada urządzone mieszkanie z braku
znajomości poszukuje tą drogą męża na stałe posiadzie
w celu matrymonialnym; Listowne zgłoszenia do Adm
Wiek pod WDOWA M. 8; 28738.

KAWALER lat 32 ceni się z panną lub młodą wdową do
lat 30, stu posiadającą mieszkanie; Zgłoszenia listowne
z podaniem adresu do Administracji Wiek Nowego pod
DOBRY PRZYJACIEL; 28831.

ROZMAITE.

AKUSZERKA poleca się Paniom pod dyskrecją; Lwowski
dzieci (7 Polna); 27148.

MASAZYSTKA i położna egzaminowana, zdolna p'eleg-
narka chorych poleca się; Wykonuje masaż w domu
Listowne zgłoszenia pod MASAZYSTKA do Administ-
racji Wiek Nowego; 28256.

BĄCZNOŚĆ eleganckiej Panie! Znana fabryka J. Gottlieba
Lwów plac Strzelecki 15 zawiadamia, że przyjmie do
przerabiania kapelusze filcowe według najnowszych za-
granicznych modeli; Dla przyjeżdżających wykonuje w 24
godzinach; Damskie kapelusze po 6 zł. 28315.

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia, udziela
porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30 parter; 28381.

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad
pod dyskrecją; Orłowska 49. I. p; 28262.

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia, udziela porad
pod dyskrecją; Józefa 3. parter. Deutzmenn 28490.

AKUSZERKA Lurkowska z Warszawy, przyjmuje zamówie-
nia, udziela porad pod dyskrecją; Asnyka Nr 9; 27138.

Handel papieru i przyborów

kan elaryjnych istniejący od kilku lat z wy obioną
stałą klientelą w cent um miasta poszukuje spółni a:
Zgłoszenia listowne pod „6000 Zł.“ do Generalnej
Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzysztofowicza,
Lwów, Sokoła 4, II. p. 4272.

PRZYSTAPIE do spółki z 2000 zł: do korzy biego nize
siebiorstwa; Zgłoszenia pod N: J: 2000 do Adm: Wiek
Nowego 28728.

FORTEPIAN do ćwiczeń — Łyczakowska 16, 2 piętro —
ganek — 28734.

FRONTOWY lokal ruchliwa ulica — szuka współka —
branża obcojęzyczna; Wiadomość z grzecznością sklep „Tho-
ma“ Gródecka 11 — 28639.

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje, udziela porad pod
dyskrecją; S. D: Leona Sapiehy 85; 28379.

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezmam-
nym ustępstwo WAŁOWA 22 parter; 28380.

WEZME dziecko na wychowanie na flaszczykę; Zybke-
wicz 21 parter na lewo; 28811.

PANA w ciemnym ubraniu proszę na pątek o godzinie 6
w tem samym miejscu gdzie się poznaliśmy; Helena Z: 28794.

ZAKŁAD bieliznarski Holmana 8 przyjmuje szycie bie-
żące po nader niskich cenach iakoteż naimodni; ze-
bafy; 28799.

DO rozszerzenia szwalni poszukuję spółnika lub spół-
niczkę z kapitałem; Listy pod SZWALNIA Biuro dze-
ników Buchstaba; 28798.

WYDZIERŻAWIE 10 morgów ogrodu w tym 4 morgi sadu
z przynależnościami w Łaszkach murowanych pod Lwo-
wem, Oborska Strzemię 1A; 28747.

AKUSZERKA poleca się paniom pod dyskrecją; — Leona
Sapiehy 61 parter; 28701.

DO darowania jest 2 miesięczna ładna dziewczynka, Zgło-
szenia do Administracji Wiek pod ŁADNA DZIEW-
CZYŃKA; 28560.

BĄCZNOŚĆ! CHOROBY PŁUCNE NAWET ZASTARZAŁE
MOŻE KAŻDY ULECZYĆ ZA POMOCĄ WYPROBO-
WANEGO ŚRODKA — PORADA TYLKO 1 ZŁ. GO-
TOWKA ZAŁĄCZYĆ W LIŚCIE. ZGŁOSZENIA: JOZEF
OLEKSINSKI POS. E-RESTAN. E ZAKOPAN. 4266.

Z GOTÓWKĄ 5-10.000 ZŁOTYCH I WSPÓŁPRACĄ PRZY-
STAPIE W CHARAKTERZE SPÓŁNIKA DO JAKIEGO-
KOLWIEK INTERESU, NAJCIEŃNIEJ DRZEWNEGO;
— Zgłoszenia listowne do Administracji Wiek Nowego pod
WSPÓŁPRACĄ; 4267.

POSAD POSZUKUJĄ.

POMOCNICZA sła buchalterka pizająca na maszynie po-
szukuje posady biurowej; Zgłoszenia do Adm. J. S: 13; 9261.

KUCHMISTRZ, długoletni samoistny restaurator, poszu-
kuje na skromnych warunkach posady o ile możność
szęła w jednej z pierwszorzędnych restauracji lwow-
skich; Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod
KUCHMISTRZ do Adm. Wiek; 28558.

KASJER izrachta z kancel. zlp. 1000 poszukuje posady;
— Zgłoszenia BUCHALTER do Wiek; 28571.

EMERYTOWANY sekretarz gminy, dobrze polecony —
przyjmie posadę inkasenta kasjera lub agenturę han-
dlową; Zgłoszenia pod B: S: Nr: 8600 do Adm: Wiek
Nowego — 9260.

WDOWA młoda sympatyczna znająca się na kuchni i go-
spodarstwie przyjmie posadę w miejscu lub na prowinc-
ji; Łaskawe zgłoszenia: Róża Jaczynowska — Lwów —
ulica Żanarsztynowska Nr 3 — 28708.

RUTYNOWANA sła biurowa pizająca bęgle na maszynie
poszukuje posady biurowej; Zgłoszenia do Adm. JANINA
9262.

OSOBA młoda inteligentna poszukuje posady jako zarząd-
czyn i w dowca lub kawalera; Łaskawe zgłoszenia d'a
K. np: Głuszkiewiczowej Zielona I, 58 II. p; 28356.

WŁAŚCICIEL mlyna i tartaku parowego fałt wiece przy-
mie zarząd techniczny większego przedsiębiorstwa;
— Wiadomość Administracja Wiek Nowego PRZEMYSŁ; 28608.

RUTYNOWANA manicurzystka poszukuje posady; Zgło-
szenia do Administracji Wiek pod RUTYNOWANA; 28562.

RUTYNOWANA korespondentka polsko-niemiecko-francuska
bęgle stenotypistka — poszukuje dwugodzinnego zalecia
biurowego; Do Adm: Wiek pod „Stenografylo“ 28477.

ZDOLNY fachowiec z branży papierniczej wyrobów pap-
(były drukarz) poszukuje zastępstwa w tym dziale lub
posadę kierowniczą; Listy pod CHETNY do Administ-
racji Wiek — 28257.

INTELIGENTNA poszukuje pracy jakiegokolwiek; — Listy
Wiek Nowy „L. 25“; 28755.

POSZUKUJE posady pomocnika handlowego w Kółku rol-
niczym na prowinc. lub kooperatywie; Łaskawe zgło-
szenia z podaniem warunków do Administracji Wiek
Nowego pod K. Ł.; 28570.

SLUSARZ znający się na wszystkich robotach w zakresie
slusarstwa wchodzące, poszukuje posady; Zgłoszenia do
Adm. W: pod SLUSARZ; 28792.

PANNA z lepszej rodziny (zr.) szuka posadę jako le-
ktorka do towarzystwa gospodyni na wyjazd; proszę
podać warunki do Adm. Wiek Nowego pod SAMOTNA
SIEROJA; 28791.

DOZORCOWIE bezdzietni poszukują kamienicy; Zgłoszenia
Adm. Wiek LEPSZA KAMIENICA; 28787.

INWALIDA czeladnik krawiecki, cywilny i wojskowy po-
szukuje pracy; Zgłoszenia Lwów ulica Bema 18 u pana
Jana Pichnackiego; 28775.

PANNA z ukończoną państwową szkołą handlową przy-
jmie posadę ekspedientki we większej firmie; Zgłoszenia
do Adm. Wiek Nowego pod EKSPEDJENKA; 28772.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje posady dozorców;
— Zgłoszenia listowne pod DOZORCOWIE Adm. Wiek
Nowego; 28770.

UKWALIFIKOWANA wychowawczyni (zr.) poszukuje po-
sadę do dziecka od pięciu lat; Zgłoszenia do Admini-
stracji Wiek Nowego UKWALIFIKOWANA; 28769.

OSOBA w średnim wieku z dzieckiem czterolatkiem zna-
jąca się na kuchni iak również w gospodarstwie domo-
wym przyjmie zaraz posadę w miejscu lub na wyjazd;
— Lenartowicza 1. 21 parter na prawo pracownika pończoch; 28763.

PRZYJMUJE pranie hotelowe i kawalerskie; Wiadomość
Zimorowicza 1; 6 Mieczysław; 28751.

INTELIGENTNA panna z dobrą poleceniami poszukuje
zalecia w lepszym domu do dzieł; przygotuje też
z niższych klas normalnych; Zgłoszenia do Admini-
stracji Wiek pod NAUCZYCIELKA; 28760.

POSZUKUJE posady magazyniera inkasenta; ajenta han-
dlowego lub jakiegokolwiek innej na skromnych warun-
kach; Zgłoszenia do Adm. pod PRZEMYSŁ za kw. tem; 28739.

SUMIENNA kobiecia poszukuje prania po domach albo
bierze do siebie; Wiadomość Wiek Nowy pod SU-
MIENNA; 28830.

NAUKA

KURSY HANDLOWE Z OLSZ WSKIEGO LWÓW — KURKOWA 38, przyjmuje od 15. listopada wpisy na:

1) kurs rachunkowości państwowej dla urzę-
dów państwowych. (Dla zamiejscwych system
korespondencyjny). 4291

2) stenografii polskiej

3) korespondencji handl. w języku niemieckim.

GODZINY DLA STRON OD 11—12—1—17—18-ej.

UDZIELAM lekcji z niższych klas średnich lub pow-
szecznych; Zgłoszenia listowne pod HALINA do Adm:
Wiek Nowego — 28646.

APL: SAD: wnet asyst. un'w: Dr: Buczma-Czapliński —
Bogusławskiego 14, I. p: indywidualne lekcje praw-
nicze — 28467.

STENOGRAFIJ listowne wyucza szybko, gruntownie, ta-
nio Redakcja „Stenografii Polskiej“ Warszawa; Hoza
50/46; Zadać bezpłatnych informacji; — Stenografom
bezpłatny numer; 3989.

Z FRANCUSKIEGO i niemieckiego przygotowuje do ma-
tury i egzaminów; tudzież udzielam konwersacji; Dłu-
gosza 37 II. p; 28368.

STENOGRAFIJ wyucza listowne; szybko, najdokładniej
(gwarancja) Instytut Stenograficzny — Warszawa, Mo-
kowaska 39; Zadać obszernych bezpłatnych prospe-
któw; 4121.

SEMINARJALNEJ matury lekcje zbiorowe rozpoczęły się —
ulica Snopkowska 4 I. p. 28556.

RODOWITAJ angielska udziela lekcje przed i popołudniu; —
Zgłoszenia listowne do Administracji pod ANGIELKA; 28546.

UDZIELĘ konwersacji i lekcji korespondencji kulturalnej
francuskiej i niemieckiej; Pod WARSZAWIANKA do Adm:
Wiek Nowego — 28478.

UCZENICA ósmego roku konserwatorium udziela lekcji
gry na fortepianie; Fortepan do ćwiczeń; — Zgłoszenia
pod LEKCJE; 28786.

STUDENT b. sekretarz konsulatu poszukuje lekcji francu-
skiego i angielskiego; Sadownicka 20 lewy parter; 28766.

ABSOLWENTKA praw ze znajomością języka francuskiego
i hebrajskiego poszukuje lekcji; Zgłoszenia u gospodarza
Łyczakowska 48; 28822.

UDZIELAM lekcji w zakresie gimnazjum; języka niemie-
ckiego; szkoły ludowej; Łaskawe zgłoszenia pod „SU-
MIENNY C“ do Adm. Wiek; 28832.

INTERESA HANDLOWE.

Spółnika

katolika z wkładem 15—20000 zł. poszukuję do założyć się mającego nadzwyczaj rentownego, dotychczas w Polsce nieistniejącego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia listowne pod „Pewność“ do administracji W. N. 29754

MIESZKANIA I SKLEPY

POKÓJ z kuchnią lub przedpokojem umeblowane dla starszej pan' za odstępną lub czynszem z góry wedle umowy: Zgłoszenia — Reklama Prasowa Chorażczyzna 7 pod „1000 zł.“: 28623

SZUKAM pokój z osobnym wejściem; KRAWCOWA Wiek Nowy: 28591

ZA trzy lub czteropokojowe mieszkanie z kuchnią i przy należnościami; wyrobę większą pożyczkę bankową; Zgłoszenia Adm'n. Wiek pod MIESZKANIE — POŻYCZKA: 28390

POSZUKUJE pokoju lub sklepu w parterze lub suterynie za odstępną Łaskawe zgłoszenia: Łabaziewicz ulica Hołmiana 26 pracownia obuwia 28651

POKÓJ umeblowany w pobliżu dworca Podzamcze do wynajęcia, ewentualnie z wkiem: Wiadomość do Adm: Wiek pod SPOKÓJ 28683

MŁODY człowiek poszukuje natychmiast pokoju umeblowanego, cena obojętna: Oferty pod 106 do Admistr: Wiek Nowego 28717

POSZUKUJE pokoju umeblowanego lub nie w okolicy: Gródka, Połockiego najchętniej od gospodarza: Zgłoszenia pod A: S: do Adm: Wiek 28723

POKÓJ umeblowany z przedpokojem blisko Techniki do wynajęcia: Zgłoszenia pod „Pokój z przedpokojem“ do Adm: Wiek Nowego 28688

PRZYJME panienkę lub chłopca z klas niższych na mieszkanie z utrzymaniem: Fortepian w domu; Zgłoszenia do Wiek pod JUTRO: 9263

DWIE obszerne jasne ubikacje (gaz, elektryka) tylko na skład lub pracownię do wynajęcia: Zgłoszenia listowne pod „Wygoda 200“ do Adm: Wiek 28648

DAM małą używaną jasną dębową sypialnię za 1 pokój z kuchnią: Zgłoszenia: Zbigniewski, Połockiego 65 — wyższy parter 28647

ZAMIEŃE duży pokój frontowy z kuchnią, elektryką i wodociągami w III: dzielnicy na jakowe lub większe w innej dzielnicy za dopłatą: Zgłoszenia do Adm: Wiek Nowego pod TUTAJ 28397

DAM 300 dolarów za pokój z kuchnią okolica Stryskiego parku, Kołanowskiego. Złotoni blisko tramwaju: — Listowne zgłoszenia pod „300“ do Adm: Wiek 28633

STUDENTKA filozofii poszukuje pokoju z utrzymaniem i osobnym wejściem w okolicy nowego lub starego uniwersytetu od 1 grudnia: Listowne zgłoszenia do Adm: Wiek pod „Studentka“ 28632

MAŁŻEŃSTWO bezdzienne poszukuje pokoju i kuchni za utrzymanie jednej osoby lub za czynszem lub też za życie z dopłatą: Listowne pod KRAWCZYNI 60 — do Adm: Wiek Nowego 28629

POSZUKUJE pokój z kuchnią ewentualnie z przedpokojem w śródmieściu za dobrą odstępną: Zgłoszenia DOLARY biuro ogłoszeń Brücka Kościuszki 2: 28817

POKÓJ umeblowany oddajmy kawalerowi lub pannie, ulica Szkarpowa 1 I. piętro ganek: 28810

POSZUKUJE 2—3 pokoje z kuchnią możliwie z komfortem natychmiast: Dam wysokie odstępną: Zgłoszenia Spindler Rzeźnicka 6: 28804

KRAWCZYNI poszukuje pokoju gdzieby mogła pracować — pod CZYNSZ OBOJĘTNY Adm. 28802

STUDENT ostatniego roku prawa poszukuje niekrepującego pokoju przy inteligentnej polskiej rodzinie: — Łaskawe zgłoszenia do Adm. W: N: pod STOSŁAW: 28801

ZAMIEŃE mieszkanie pięciopokojowe w najpiękniejszej dzielnicy w Poznaniu na dwupokojowe lub większe we Lwowie: Wiadomość u pani Stankowej ul. Krótka 8: 28790

POKÓJ umeblowany przy inżel, żyd: rodzinie dla 2 panien (studentki pierwszeństwo) do wynajęcia: Wiadomość ul. Kochanowskiego 83 III. p. ganek na prawo: 28789

SZUKAM pokój umeblowany dla bezdziennej małżeństwa w śródmieściu za odpowiednią zapłatą; pod I. R. do Adm. Wiek: 28788

ZAMIEŃE pokój z kuchnią słoneczne w Gródce Jagiełłowskiej (centrum miasta) na takież samo we Lwowie blisko dworca event. na Bogdanówce: Zgłoszenia listowne do Administracji pod GRÓDEK: 28785

450 DOLARÓW zapłaci tytułem odstępnego za pokój z kuchnią, możliwie z komfortem: Zgłoszenia listowne do Administracji ETELO: 28781

POSZUKUJ natychmiast w śródmieściu umeblowanego pokoju przy lepszej rodzinie z osobnym wejściem: Zgłoszenia listowne pod S. E. do Wiek: 28774

MŁODE małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią lub jedną sypialnią czynsz lub odstępną: Zgłoszenia do Adm Wiek pod KONIECZNOŚĆ: 28767

W LUBIENIU Wielkim 4 pokoje koło zakładu do wynajęcia: Łyczakowska 57 drzwi 5, 28759

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla zamożnego pana — Szeptyckich 25 I. p: 28757

WYNAJME pokój dla 2 uczennic z całym utrzymaniem: — L sty do Administracji pod ELEGANCKI: 28752

JEDNA stancja na ukończeniu do wynajęcia za rocznym czynszem: Lewandowska Mickiewicza 29: 28745

WSPÓLNY pokój dla inżel, pana, katolika do wynajęcia: ulica Glinarska 5 parter od 12—2 giej: 28741

POSZUKUJEMY lokal na warszt mechaniczny w śródmieściu na parterze: Zgłoszenia pod „1000 dolarów“ do Generalnej Ekspedycji ogłoszeń M. T. Krzysztolowicza — Lwów — Sokoła 4: 4251

STUDENT Politechniki poszukuje pokoju z osobnym wejściem bez wku w okolicy Politechniki: — Zgłoszenia z podaniem ceny pod N. F. do Administracji: 28812

2 POKÓJ i kuchnia w śródmieściu poszukuję zaraz; dam 300 do 400 dolarów: Zgłoszenia Bazar Lwowski; Pańska 11: 28627

DAM 2 pokoje kuchnia komfort (Gródka) za 3 pokoje okolica Łyczakowska: Księgarnia Klapper Batorego 50: 28828

KUPNO I SPRZEDAŻ

DIWANY, CHODNIKI, PORTJERY, firanki, karnisz, materace, meblowe po cca najtaniej KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4, tylko naprzeciw Szkolnej 4249

JADALNIE dworską, sypialnię francuską, salonik, pokój męski — poleca po cenach znijonych Magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski 28295

POWOZIK, skórzanna buelka karetka lekka i wózek resorowy — sanie wyjazdowe do sprzedania Janio: — Wiadomość w fabryce Byczyszyn we Lwowie — ulica Pełczyńska 9 28524

DO SPRZEDANIA urządzenie lekarskie ul: Sykstuska 25; I: p: wejście z ganku 28488

FORTEPIAN koncertowy krótki krzyżowy z angielską mechaniką prawie nowy sprzedam; Rynek 42 firma Markiewicz, sklep korzenny: 28606

PARCELA w dobrym położeniu do sprzedania: Wiadomość Lewandowska Polna 11A u Kuryły: 28572

PIEKNA wila parterowa komfort, ogród owocowy, kwiatowy i jarzynowy w ładnym położeniu boczna Połockiego do sprzedania: Wiadomość z grzeczności u p. Józefa Bodrzyckiego Leona Sepchy 5: 28545

KUPUJE WYBIERANE SUSZONE GRZYBY OD 100 KG: W ZWYŻ: OFERTY POD „GRZYBY“ WIEK NOWY: 28746

KOŁA gumowe do powozów sprzedam Janio: „Lumen“ pl: Marjacki 4: 28605

SYPIALNIE, jadalnie, pokoje męskie; wyrobw lwowskiej polskiej i zagraniczne poleca najtaniej Leon Matwijowski, Lwów, Chorażczyzna 29: 28806

SWITKE (wał) narzutka, 2 ubrania na szczupłego męża — czynne używane bardzo Janio sprzedam; — Piekarska 95 godz. 2—5: 28796

Knur rozplodowy

d rodny — zdrowy z dobrego gniazda — sprzedam ul. Długosza 29 — parter na prawo — między 4—8. 28532

SYPIALNIE, jadalnie, pokoje męskie krajowe i zagraniczne sprzedaje najtaniej Leon Marwijowski; — Lwów Chorażczyzna 7—29: 28602

SPRZEDAM wiedeński powóz półkryty bardzo tan o: — ulica Zamartynowska 33: 28598

MEBLE stylowe — antyczne i używane poleca po cenach przystępnych Zieliński, Korłataja 5, stolarnia 28706

ZARÓWKI metalowe oszczędnościowe po 85 groszy — sprzedaje: Fassler, Sykstuska 29 28715

UBRANIE męskie, palto i raglan okazynie do sprzedania: Zyblikiewicza 28, parter na lewo między godz. 1—3: 28691

SWITKE męską prawie nową Janio sprzedam: — Ulica Łyczakowska 16, 2 piętro ganek 28733

RAGLAN za 35 zł. do sprzedania; Bena 12C/III: 28829

SPRZEDAM chomont angielski; Łofedynka; komplet; Kilmowicz, Piekarska 63 w ogrodzie: 28832

WAGI stołowe, dziesiętne, wagowe, osobowe, bydlęce, oważniki, Pasy, Cement, Piece żelazne, Kuchenki, Pompy, Blacha pocynowana, Papa, Motory, Obrabiarki, Urządzenia młynskie, Transmisje, Narzędzia — po cca: 4018

„PILOT“ Lwów, ulica Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, P. dwoloczyska

DO sprzedania 2 maszyny „Remington“ i „Yost“ i ubranie męskie: Wiadomość pl: Marjacki 7 II: schody na lewo: 28792

KUPIE natychmiast motor Diesla siły około 20 HP w dobrym stanie mało używany: Zgłoszenia Adm. Wiek pod MOTOR: 28784

OKAZJA! Garnitur młocarniany parowy 6 HP: w ruchu natychmiast do sprzedania: Cena bardzo umiarkowana; Szczegóły: poczta Łyczysce folw. Bodaczów Bielski: 28782

ELEGANCKIE futro męskie miastowe Janio do nabycia: Wiadomość restauracja Janowska 30: 28782

SPRZEDAM dom murwany o 7-mu ubikacjach — sklep wolne mieszkanie blisko na Kleparowie: Żółkiewska 66; I: piętro lewa strona 28673

Z POWODU wyjazdu do sprzedania skład na drzewo bez odstępnego: Słodowa 4 u dozorczy 28637

Z POWODU wyjazdu do sprzedania 2 kozy dojne: Kłóla Leszczyńskiego 37 w podwórzu 28638

FORTEPIAN krótki dobrej marki: płyta mosiężna opancerzona sprzedam za 450 dolarów: Sykstuska 50, parter lewy, między 11—4 28642

FORTEPIAN krótki, angielska mechanika, znakomity — z pełną gwarancją sprzedam: Kopernika 26, parter oficyny gankiem ostatnie drzwi, Sklenarski 28657

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki, krótki, krzyżowy — prawie nowy wspaniały sprzedam; od 10—11 i od 2—4 Leona Sepchy 67, I: piętro; drzwi prawe: Handlarze wykluczeni: 28658

FORTEPIAN wybitnej marki krótki krzyżowy — piękny i dobry okazynie sprzedam: Ulica Kętrzyńskiego 24 — I: p: drzwi prawe: Oglądać od 11—12 i 2—5: 28659

KAPUSTE p. Z. 12' — za 100 kg. Z DOSTAWĄ DO DOMU dostarcza SPÓŁDIELNIA „Dzierżawy“ Lwów Stasica 8. 28578

PIERZYNA, kołdry, kapy na łóżka, portjery, kapa na stół w dobrym stanie okazynie do sprzedania: Oglądać można Traugutta 5 pierwsze drzwi na lewo: 28777

SYPIALNIA jasna używana do sprzedania: Oglądać można ul. Kalcza 20 II. p: od 3 do 5 drzwi 5: 28776

PIANINO o bardzo dobrej czeskiej marce z pięknym tonem okazynie do sprzedania: Zgłoszenia do Adm: — sprachi Wiek pod „Nr: 28763“: 28763

MŁYN motorowy o 4 stajkach dobrze prosperujący okazynie sprzedam cały lub 2 udziały po 33 proc: okolica zbożowa: Wiadomość Lewandowska Warszawska 51: 28751

DOM z sadem owocowym, stajnią, komorkami sprzedam ewentualne częściowe spłaty: Lwów, Lewandowska — Warszawska 51: 28730

NA RAITY parcele budowlane 6 minut koleją z Podzamcza z pięknym widokiem: Oborski Lwów Strzemię 11A: 28748

UDZIAŁ 25 względnie 33 procent w młynie motorowym — walcowym o pięciu złożach obok Lwowa do sprzedania: Listowne zgłoszenia poważnych: reflektantów do Administracji pod „Okolo trzy tysiące“: 28744

NA DŁUGIE WIECZORY ZIMOWE poleca znana firma KINOFOT LWÓW, przebiega Mają 11A Janie aparaty kinematograficzne francuskie ze specjalnymi filmami PA-THE-BABY: Znakomita a rania rozrywka zwłaszcza: że firma KINOFOT objęła zastępstwa radiotelefonczne i służyć będzie radioaparatom po wejściu w życie odnośne ustawy: Ponadto FIKLIK fotograficzne jako zabawa towarzyska, Koperta z 10—ma szukaną za 30 groszy, Flakon płynu na 200 kopii 9x12 Zerbon za 5 złp: Umożliwia każdemu robienie kopii kolorowych na szkło, płótno, drzewie, kamieniu i t: NA SPEŁNIA RATALNE aparaty fotograficzne; kinowe; projekcyjne; radiowe i wszelkie utęszyla: Wytnij adres, schowaj a napisz DZIŚ ZARAZ po cenę, dołączając znaczki pocztowe: „KINOFOT“ LWÓW — TRZECIEGO MAJIA 11A, 4248.

Wózki resorowe

dwu i jedno siedzeniowe poleca w cenie od 600 Złp. PIERWSZA LWOWSKA FABRYKA POWOZÓW M. BYCZYSZYN ul. Pełczyńska 9.

KOMPLETNA sypialnia z materacami, lustro z konsolą; dywan pluszowy i sześć nowych krzeseł skórą obitych oraz stół tania do sprzedania: Wiadomość: Jachowicza 17 II. p. drzwi 14 od 3—6 god: 28821

FORTEPIAN krótki Rosslera płyta metalowa sprzedam lub zamienię za mieszkanie; Zborowskich 10: 28826

JESZCZE CZAS

zakupić **FUTRA**
tanio
u ARTURA PEITZERA Lwów
Pasaż Hausmana 5

Na raty
KALOSZE SŁYNEJ ROSYJSKIEJ FABRYKI
„PROWODNIK“ obecnie
CONTINENT 4245
KALOSZE TRE-TORN.
OBUWIE dla Pań, Panów i dzieci.
OBUWIE ciepłe dla starszych Pań.
OBUWIE nieprzemakalne dla myśliwych i sportowców
Chrześcijańska Hurtownia
OBUWIA „HERA“
Lwów, Rynek 34.

KOMU ZALEŻY
aby nosić najelegantsze modele zagraniczne i krajowe, jak:
PŁASZCZE, suknie, spodnie, kamizelki,
szlafroki, kombinacje i t. p. po zadziwiająco
niskich cenach
niech bezzwłocznie się uda do magazynu strojów damskich
M. Eisenberga
we Lwowie przy UL. SYKSTUSKIEJ 12
SPECJALNY DZIAŁ POŃCZOCH I BIELIZNY DAMSKIEJ. 3952

OBUWIE ciepłe, papucze, pantofle ciepłe,
kalosze i śniegowce oraz wielki wy-
bór obuwia trwałego i luksusowego nabyć można po nader niskich
cenach jedynie w znanym ze solidności **Magazynie Obuwia**
KRACHA, Lwów, Halicka 15 obok P. Staubera. —
Tanio, bo w podwórzu. 4231

Skład płócien korczyńskich i bielizny gotowej - Halicka 16 **B-CIA STARZEWSCY**

polecają po niskich konkurencyjnych cenach wszelkie płótna lniane, bawełniane, szyfony, sztertingi,
batysty, opale, dymy, wsypy i t. p.

GARNITURY damskie szyfonowe, perkalinowe, batystowe,
KOMBINACJE i staniki zwykłe i jemperowe we wszystkich wielkościach.
KOSZULEienne szyfonowe, nocne, damskie i męskie,
TRYKOTY damskie i męskie Dr. Jaegera i inne
POŚCIEL wszelkiego rodzaju gotowa i na zamówienie,
OBRUSY i garnitury w wielkim wyborze.
RĘCZNIKI kąpielowe, lniane, bawełniane i na metry,
CHUSTKI, ściereki, pończochy, skarpetki.
PRZODY do koszul, krawaty, rękawiczki.

Ceny okazyjne!

25773

Hurtownia cukrów i art. spoż. Jakóba Zeigera

Telef. 24-38 Lwów, ul. Furmańska 14 Telef. 24-38

poleca swoje obficie zaopatrzone składy towarów kolonialnych
po cenach bardzo przystępnych:

I. DZIAŁ CUKIERNICZY: CZEKOLADY pierwszorzędnych
fabryk: Sarotti, Olka, Piaseki, Optima. — CUKIERKI
i karmelki zawijane. — CIASTKA andrutowe Manner i
Schmieda z Wiednia. — HERBATNIKI, biszkopty i pa-
tience czekol.

Wielki wybór cukierków i szkiełek choinkowych.

II. DZIAŁ KOLONIALNY: Sukiement. w pud. po 6 sztuk.
Wszelkie owoce południowe, jak: daty, figi, orzechy
włoskie, tureckie i amerykańskie, między. Drog. holenderskie
cacao „Biolka“ w puszkach blasz. po 1/4 i 1/2 kg. —
Winogrona „Malaga“ po 1 kg. i 1/4 kg.

III. DZIAŁ DELIKATESÓW: SARDYNKI, sardelki z grosz-
kami, sery Roc ef rd i ement. ŁOSOSIE i marynaty. —
KOMPOTY kalifornijskie w kilogramowych puszkach
(Ananas, Brzoskwinie Morle).

Owoce suszone kalif. na kompoty (morele i gruszki).
Co tygodnia świeży transport szprotów wędzonych.
Proszę żądać oferty! Przy większych zamówieniach udziela się
kredytu. 4276

„TAJEMNICA OPACTWA“

POWIEŚĆ

Hugha Colemana Dawidsona

w wydaniu „Biblioteki Powieści
„Wiek Nowego“ do nabycia w
Administracji Lwów ul. Sokoła 4
po cenie

1 złp.

Perto polecane 35 groszy. — Wysyłka
za załączką nie skuteczniamy.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4